

REPUBLIKA

ROK XVI

ŁÓDŹ,

PIĄTEK, 6 MAJA 1938 ROKU

CENA NUMERU 15 GROSZY

№ 123

Walka dyktatorów o wpływy w Europie

Włochy i Niemcy usiłują rozdzielić strefy swych interesów. Mussolini popiera próbę pośrednictwa między Berlinem a Pragą. — Znamienne słowa Papieża

Londyn, 5 maja.

Komentarze prasy angielskiej o politycznej stronie podróży rzymskiej kanclerza Hitlera są nadzwyczaj skąpe, jednak zgodnie w twierdzeniu, że główną kwestią polityczną, jaką obaj dyktatorzy rozstrzygną w czasie tygodniowych rozmów, będzie

PODZIAŁ EUROPY WSCHODNIEJ I POŁUDNIOWO-WSCHODNIEJ NA SFERY ICH WPLYWÓW.

Dobrze zazwyczaj poinformowany korespondent dyplomatyczny „Daily Mail” Ward Price twierdzi, że największą trudność przedstawiają Węgry, które na podstawie protokołu rzymskiego były

pod wpływem Włoch. Od czasu aneksji Austrii, kanclerz Hitler uważa Węgry za naturalną sferę wpływów niemieckich, natomiast gotów byłby rzekomo pozostawić Włochom, jako ich sferę wpływów, Jugosławię.

Ten sam korespondent twierdzi, że, niezależnie od rozmów Mussoliniego z Hitlerem, można uważać za zapewnione zawarcie paktu francusko-włoskiego, analogicznego do paktu angielsko-włoskiego.

Co się zaś tyczy Czechosłowacji, to według Ward Price'a rząd włoski popiera próbę rządu angielskiego

POŚREDNICZENIA MIĘDZY PRAGĄ A BERLINEM.

Z dobrze poinformowanego źródła donoszą, że w czasie zeszlotygodniowych rozmów angielsko-francuskich premier Daladier zapewnił prem. Chamberlaina, że Francja z góry zgadza się na warunki porozumienia między Pragą a Berlinem, jakie Anglia zdoła osłabić między tymi obu państwami.

Rzym, 5 maja.

W kołach politycznych włoskich i niemieckich zwraca uwagę niezmiernie charakterystyczny szczegół, iż organ Watykanu „Osservatore Romano” nie wspominał dotąd ani słowem o wizycie kanclerza Hitlera i jego świty w Rzymie. Demonstracja ta jest zbyt wymowna.

Ojciec św., który 30 kwietnia wyjechał do Castel Gandolfo, przyjął tam kardynała Lavitrano, oraz 426 nowożeńców. Po udzieleniu błogosławieństwa nowożeńcom Papież przemówił w te słowa:

— „Smutne rzeczy dzieją się blisko i daleko od nas, tak jest, bardzo smutne. W Rzymie, w dzień św. Krzyża, został wzniesiony krzyż Inny, który nie jest krzyżem Chrystusa. Musicie się modlić, aby miłosierdzie Boże stało się pełną rzeczywistością”.

Stanowisko Watykanu wywołało w opinii włoskiej ogromne wrażenie.

Co Mussolini pokazał Hitlerowi?

Wielkie manewry floty wojennej w zatoce neapolitańskiej. — „Heil Hitler” na... wulkanie

Rzym, 5 maja.

(PAT) Dzień dzisiejszy spędził Hitler w Neapolu oraz na wielkich manewrach floty wojennej, odbytych na wodach neapolitańskich. Z dworca kolejowego kanclerz, król, ks. Piemontu oraz członkowie świty udali się przez ulice miasta na stację morską, witani po drodze przez oddziały wojskowe, formacje faszystowskie i młodzież.

Na pokładzie pancernika „Cavour” powitał Fuehrera Mussolini oraz admiralicja. Na pancerniku zaciągnięto natchmiast sztandar króla i flagę Hitlera przy odgłosach salw i dźwiękach hymnów narodowych.

Przed godz. 11 rozpoczęły się manewry i ćwiczenia taktyczne, w których wzięło udział z górą 200 jednostek, podzielonych na 2 eskadry, pod dowództwem admirała Riccardi i admirała Plini grupę autonomiczną, złożoną z torpedowców, grupę łodzi podwodnych oraz grupę łodzi typu „Mas”. Spotkanie pierwszej eskadry, do której należały pancerniki „Cavour” i „Julius Cezar” z drugą eskadrą, płynącą od wyspy Ischia, nastąpiło o godz. 11 min. 55. Druga eskadra w liczbie 40 jednostek przedzieliła przed pierwszą. Działa dały po 21 strzałów, a załogi pozdrowiły okręt admirałski „Cavour” okrzykami.

Następnie druga eskadra zawróciła, udając się wraz z pierwszą po linii równoległej. Podczas ćwiczeń taktycznych przeprowadzono ostre strzelanie do krążownika „San Marco”, kierowanego przez radio. Okręt ten o wyporności 5000 ton, zdolny jest wykonać około 100 manewrów, dysponowanych drogą radiową i porusza się tak, jakby kierowany był przez własną załogę.

W bombardowaniu okrętu „San Marco” brały również udział samoloty. W pobliżu wyspy Ischia nastąpiło spotkanie obu eskadr z grupą 30 łodzi podwodnych. Manewr łodzi podwodnych

polegał na równoczesnym zanurzeniu się. Po chwili 90 łodzi wynurzyło się z powrotem i równocześnie dało szereg strzałów na cześć Hitlera, króla i Mussoliniego, pokrywając powierzchnię morza obłokami dymu.

Następnie odbył się atak marych łodzi typu „Mas”, które z szybkością 40 węzłów zbliżyły się do okrętu admirałskiego, po czym, symulując atak torpedowy, zawróciły nagle, oddalając się z szybkością 50 węzłów na godzinę.

Ćwiczenia zakończyły się ogólną rewią w zatoce neapolitańskiej, gdzie przed okrętem admirałskim „Cavour”

przedełowały wszystkie jednostki floty wojennej.

Następnie Hitler, król i ks. Piemontu wysiedli na ląd, udając się przez Plac Plebiscytowy do zamku królewskiego, w którym zamieszkuje ks. Piemontu. W tym czasie tłumy publiczności i młodzieży faszystowskiej zgromadziły się na Placu Plebiscytowym, udekorowanym sztandarami obu państw i arrasami. Po chwili drzwi centralnego balkonu zostały otwarte i na balkonie, z którego zwieszał się czerwony arras, ukazał się kilkakrotnie Hitler, król i ks. Piemontu. Na ulicach i placach rozpa-

lono pierwsze światła, pochodnie i reflektory, które otoczyły całe miasto jaskrawą łuną.

Wieczorem w teatrze San Carlo odbyło się na cześć Hitlera galowe przedstawienie opery „Aida”, wystawionej z niezwykłym przepychem. Równocześnie iluminowano całą zatokę neapolitańską i Wezuwiusz. Na stokach wulkanu jaśniał gigantyczny napis: „Heil Hitler”. Ludność miasta tłumnie wyległa na ulice, podziwiając iluminację miasta oraz ognie sztuczne, urządzone z niezwykłym nakładem środków.

Kosztowna ochrona Hitlera

Podróż w pancernym wagonie. — Fuehrera strzeże 10 tys. policjantów. Ludność włoska nie podziela oficjalnego entuzjazmu

Londyn, 5 maja.

Paradne przyjęcie Hitlera we Włoszech — jak obliczają dzienniki londyńskie — kosztować będzie trzy czwarte miliona funtów, czyli blisko siedem razy więcej niż kosztowała koronacja króla angielskiego.

Bezpieczeństwo osobiste kanclerza

Niemiec zostało również należycie zorganizowane. Wagon wiozący Hitlera opancerzony jest jak okręt wojenny. W stalowych ścianach mieszczą się okratowane okienne. Żadna bomba nie byłaby w stanie uszkodzić tego wagonu.

Dziesięć tysięcy policjantów „Gestapo” i także ilość policji włoskiej „Ovra” obsadziło wszystkie domy, okna, bra-

my, dachy i ulice, którymi przejeżdżał Hitler.

Cały orszak składa się prawie wyłącznie z uniformów. Nawet dziennikarze przywdziali szarą liberie. Jedynym elementem cywilnym będą policjanci. Hitler spożywa potrawy przygotowane przez jego osobistego kucharza i podawane przez jego służbę z Berchtesgaden.

Pomimo tak kosztownej i poprostu fantastycznej inscenizacji przyjęcia ludność włoska daleka jest od upojenia.

Korespondent „Paris Soir” notuje nie tylko wstrzemięźliwość lecz i nieobecność kilku ugrupowań faszystowskich, np. studentów. Widocznym jest dla każdego, że pomimo wysiłków Mussoliniego szerokie masy włoskie nie przetrwały jeszcze „Anschlussu” i nie pogodziły się z nim.

Goga sparaliżowany

Stan jego jest groźny

Paryż, 5 maja.

(PAT) Agencja Havasa donosi: Były rumuński premier Goga uległ atakowi ogólnego paraliżu. Premier znajduje się obecnie w swym pałacu w Ciucea pod Cluj.

Stan chorego, który liczy 58 lat, jest groźny. Goga jest profesorem literatury rumuńskiej na uniwersytecie w Cluj i członkiem akademii rumuńskiej. W życiu politycznym odgrywał poważniejszą rolę jako prezes partii chrześcijańsko-narodowej.

Frank został ustabilizowany

na poziomie: 179 franków za 1 funt angielski. — Powrót kapitałów do Francji. — Rząd przestrzega przed zwyżką cen

Daladier przeciw podwyżce płac robotniczych. — Zapowiedź „silnej ręki”...

Paryż, 5 maja.

(PAT) Środowe uchwały rządu zostały wykonane i przeprowadzone na rynku finansowym szybko i precyzyjnie. Frank francuski ustabilizował się w ciągu dnia dzisiejszego, zarówno w Paryżu, jak i na giełdach zagranicznych na poziomie, odpowiadającym mniej więcej 179 frankom za funt angielski.

Operacja ta nie wywołała żadnego poważniejszego zaniepokojenia, ani zamieszek w kołach finansowych, a pewne obawy, czy czasem Anglia, Szwajcaria a może i Ameryka nie pójda za wzorem Francji i nie obniżą również poziomu swych dewiz zostały szybko rozproszone przez oficjalne komunikaty, że kraje te

NIE ZAMIERZAJĄ OBNIŻAĆ WARTOŚCI SWYCH WALUT.

Chociaż minister finansów Marchandeau oświadczył, że środowe uchwały rady ministrów nie ustaliły stabilizacji, ani jej poziomu, lecz tylko określiły

DOLNĄ GRANICĘ FRANKA,

poniżej której rząd frankowi spaść nie pozwoli, i że operacja czwartkowa w wykonaniu uchwał rady ministrów była tylko operacją przygotowującą właściwą stabilizację, w kołach finansowych dzień wczorajszy i dzisiejszy są uważane za dni stabilizacji franka de facto z tym, że dekret ustalający wartość złotą franka francuskiego w niewielkich tylko rozmiarach może zmienić obecny stosunek franka do funta i to w ten sposób, że odchylenie to będzie raczej na korzyść franka, aniżeli poniżej obecnego poziomu.

Zasadniczym celem całej akcji finansowej rządu Daladier jest skłonienie kapitałów francuskich, wywiezionych zagranicę, do powrotu do kraju i do lokowania się w papierach państwowych i przemysłowych, aby w ten sposób dokonać zastrzyku kapitałów w życie gospodarcze.

Środowe wystąpienie rządu wywarło już do pewnego stopnia skutek dodatni i jak oświadczone dziś z kół pół-

oficjalnych, w ciągu przedpołudnia NAPLYNELY JUŻ Z POWROTEM DO FRANCJI KAPITAŁY NA SUMĘ OKOŁO 4 MILIARDÓW FRANKÓW.

W końcu maja i w ciągu czerwca jednym z głównych momentów, które będą decydowały zarówno o sytuacji politycznej, jak i finansowej we Francji, staną się zagadnienia społeczne. Rząd od razu zwrócił na to uwagę i wydał nawet dalekoidące zarządzenia prefektem i komisjom nadzoru cen, **ABY NIE DOPUŚCILI DO NADMIERNEJ ZWYŻKI CEN,**

któraby przekreśliła korzyści obecnej dewaluacji. Poza tym pojawiły się ozna-

ki, że obecny gabinet prawdopodobnie jeszcze w ciągu najbliższego miesiąca stanie wobec ewentualności wykazania całemu krajowi, że jest

RZADEM SILNEJ REKI.

Partia komunistyczna bowiem, która na równi z socjalistami i generalną konfederacją pracy przyjęła dotychczasowe ustawodawstwo dekretowe i obecną dewaluację franka w sposób bardzo opozycyjny, powzięła już uchwały, zapowiadające szerszą akcję na rzecz **PODWYŻKI PŁAC ROBOTNICZYCH,** zasiłków dla bezrobotnych itd. W razie, gdyby akcja ta miała dać w wyniku jakąś nową falę strajków, rząd sta-

nie wobec konieczności przelamania tej fali.

Na razie pierwszy gest silnej ręki został uczyniony przez ministra marynarki, który, zaskoczony przez strajk wybuchy na wielkim parowcu transatlantycznym „Champlain” w Hawrze, zdecydował, że okręt ten ma pozostać w porcie a pasażerowie przesiedzą się na inne okręty, odchodzące z Hawru w bieżącym tygodniu.

Żądania załogi nie zostaną spełnione, załoga zaś, a szczególnie grupa, która wywołała strajk, zostanie stawiona przed trybunałem morskim pod zarzutem niesubordynacji na okręcie.

Układ monetarny utrzymany

Anglia i Stany Zjednoczone nie zmieniają wzajemnej relacji swych walut

Waszyngton, 5 maja.

(PAT) Amerykański sekretarz skarbu Morgenthau przyjmując w towarzystwie ambasadora Francji de Saint Quentin przedstawicieli prasy oświadczył:

— „W ciągu ostatnich trzech dni przedstawiciele Francji, Anglii i Stanów Zjedn. porozumiewali się w sprawach monetarnych, zgodnie z duchem układu trójstronnego. Uznano zgodnie za wskazane stosować i nadal ten układ, jak i do

tychczas. Żądania wysunięte przez Francję uważamy za całkowicie zgodne z duchem układu”.

Sekretarz Morgenthau odmówił podania szczegółów rozmów. Ambasador Saint Quentin w imieniu rządu francuskiego dziękował rządowi amerykańskiemu za współpracę.

London, 5 maja.

(PAT) Sir John Simon oświadczył w Izbie Gmin, że rząd wielkobrytyjski nie zamierza dokonywać żadnych zmian w kursie funta szterlinga.

Sir John Simon dodał, że rząd brytyjski wraz z rządem amerykańskim doszedł do wniosku, że decyzja rządu francuskiego da się pogodzić z układem trzech mocarstw, który w całej pełni pozostaje w mocy.

Sir John Simon podkreślił, że rząd francuski zapewnił, iż zamierza ustalić franka na poziomie, nie dającym Francji żadnych korzyści we współzawodnictwie handlowym.

3 pociągi z Wilna do Kowna

Przed podjęciem normalnej komunikacji kolejowej

Warszawa, 5 maja.

W związku z przewidywanym podjęciem normalnego ruchu kolejowego między Polską a Litwą, projektowane jest uruchomienie między Wilnem a Kownem trzech pociągów przez stację graniczną Zawiasy. Ostatecznie decyzja w tej sprawie zapadnie w rezultacie toczących się obecnie w Warszawie polskolitewskich rokowań kolejowych.

Pierwsze połączenie ranne z Wilna

byłoby dostosowane do pociągu warszawskiego, przychodzącego do Wilna o 7.45 i do pociągu odchodzącego z Wilna do Warszawy o godzinie 8.13.

Drugie połączenie byłoby dostosowane do południowego pociągu, odchodzącego z Wilna do Warszawy o godz. 16.08. Wreszcie trzecie — wieczorne — byłoby uzgodnione z pociągiem warszawskim, przychodzącym do Wilna o g. 22.27.

Cenzura prewencyjna na Węgrzech

Izba posłów uchwaliła nową ustawę prasową

Budapeszt, 5 maja.

(PAT) Izba posłów przyjęła wczoraj znaczną większością głosów tekst nowej ustawy prasowej, wprowadzającej cenzurę prewencyjną.

Według nowej ustawy, wszystkie książki, broszury, ulotki, czasopisma mają być przedkładane w jednym egzemplarzu władzom prokuratorskim celem przeprowadzenia cenzury jeszcze przed ukończeniem ich druku.

Jeśli władze prokuratorskie nie wystąpią do władz sądowych w ciągu 8 dni z wnioskiem o konfiskatę, odnośne wydawnictwo może być kolportowane. Jeśli władze prokuratorskie znajdą w

danej książce, czasopiśmie czy ulotce znamiona przestępstwa, autor może być pociągnięty do odpowiedzialności, nawet gdy druki te nie były kolportowane, lub nie ukazały się w sprzedaży publicznej.

Ustawa przewiduje następnie, że władze sądowe, rozpatrując sprawę konfiskaty, mogą wydać zarządzenie, zabraniające zamieszczania sprawozdań z procesu, a nawet tego wyroku w prasie.

Wszystkie istniejące czasopisma powinny ponownie uzyskać pozwolenie na ich wydawanie.

Dziennikarka holenderska pozbawiona prawa pobytu w Polsce

Warszawa, 5 maja.

Dowiadujemy się, że na skutek działalności dziennikarskiej cofnięte zostało prawo pobytu w Polsce korespondentce wielkiego dziennika holenderskiego „Nieuwe Rotterdamsche Courant” p. van Moers, żonie jednego z dyrektorów zakładów Philipsa w Warszawie, która ogłosiła w ostatnich czasach na łamach liberalnego dziennika holenderskiego szereg artykułów dotyczących m. in. znanych zajęć w Warszawie pod gmachem PKO w dniu 19 marca r. b.

Dr. Ludwik Rosenberg

ordynuje w willi „BIAŁY ORZEŁ”

w Krynicy

Zdarzenia i sędzię

Rok więzienia za pocałunek

Surowy wyrok angielskiego sędziego

London, w maju.

Niedawno sędzia Karny sądu londyńskiego w dzielnicy Soho skazał Johna Donavan na rok więzienia za to, iż pocałował on młodą, śliczną dziewczynę. W naszym pojęciu wyrok ten jest niewątpliwie zbyt surowy za tak niewinne przestępstwo.

John Donavan zatrudniony był, jako palec, na jednym z okrętów linii P. et O. kursującym między Anglią a Australią. Pewnego razu John powrócił po długiej nieobecności do Londynu, gdzie postanowił dobrze się zabawić. Udał się zatem do jednego z najweselszych lokalów nocnych w Soho, gdzie z początku usiadł samotny przy stoliku, zamówił sobie coś do picia i obserwował publiczność. Nagle uwagę jego zwróciła śliczna, młoda dziewczyna. Była to stenotypistka

Marlon, która ze swą przyjaciółką przybyła do lokalu. Donavan obserwował ją przez jakiś czas i zauważył, iż odprawiała ona z niczym mężczyzną, którzy podchodzili, by ją prosić do tańca. Ponieważ John z natury był człowiekiem nieśmiałym, nie zdobył się na odwagę poprosić ją, by z nim zatańczyła. Przyglądał się jej zdaleka, gdyż bardzo mu się podobała i... pił coraz więcej.

Nagle otucha wstąpiła w serce nieśmiałego żeglarsza. Nawet zbyt wielka otucha! W pewnej chwili John zerwał się ze swego krzesła, podszedł do młodej dziewczyny i uklonił się. Marion wahała się przez chwilę, poczem jednak wstała, by z nim zatańczyć. John, który był doskonałym tancerzem, szybko pokonał teraz swą nieśmiałość — możliwe, że pod wpływem alkoholu, lub też zachęcony powodzeniem. Zaczął młodej dziewczyny-

nie opowiadać o swych podróżach, a ponieważ umiał mówić bardzo ładnie, był wesoły i dowcipny, Marion zatańczyła z nim także kilka następnych tańców. Wreszcie Donavan zaprosił ją do swego stolika na szklaneckę wino. Śliczna stenotypistka pożegnała się ze swą przyjaciółką i usiadła z Johnem.

Marion stanowczo jest bardzo urodziwą dziewczyną — tego zdania byli wszyscy obecni na rozprawie, w której występowała ona w charakterze świadka. Alkohol, a może także długa samotność na statku przyczyniły się do tego, iż młoda dziewczyna wydała się palczowi jeszcze ładniejsza, aniżeli była w rzeczywistości. Jednym słowem, John pocałował się do niej energicznie zalecać. Młoda dziewczyna bynajmniej nie prosiła go, ani nawet nie zachęcała go do tego, bawiła ją to jednak widocznie, gdyż była bardzo wesoła i ożywiona.

Nic dziwnego zatem, iż Donavan, który, zresztą, już dobrze miał w czubie, stał się coraz śmielszy w stosunku do swej towarzyski. Gdyby był trzeźwy, z pewnością zauważyłby, iż dziewczyna,

mimo wszystko, zachowuje pewien dystans.

Wreszcie, odprowadzając Marion do domu, Donavan nagłym ruchem objął ją i usiłował pocałować. Marion bronila się, John był jednak przekonany, iż jest to wrodzony lęk dziewczyny, i stał się coraz natrętniejszy. Dziewczyna, widząc, że nie da sobie z nim rady, zaczęła krzyczeć. Po chwili zjawił się policjant i dowiedziawszy się, co zaszło, zabrał Donavanę ze sobą.

Wyrok był bardzo surowy, odpowiadał jednak w zupełności angielskiej mentalności. John Donavan skazany został na rok więzienia za natarczywość w stosunku do kobiety i użycie przemocy, czyli pozbawienie jej swobody osobistej. Nie wiadomo jednak, czy mimo wszystko, nie miał szczęścia. Bywały bowiem wypadki, że mężczyzna, przez jeden nieostrożny pocałunek, tracił wolność na całe życie...

Coby to jednak było, gdyby i u nas za pocałunek dostawało się rok więzienia. Znam takich, co w wieku lat 20 szli by do kozy już na zawsze...

Odpowiedź Czechosłowacji na notę polską

Rząd czeski zobowiązał się położyć kres propagandzie antypolskiej komunistów. — Mniejszość polska w Czechosłowacji musi otrzymać wszystkie prawa, które będą przyznane innym mniejszościom

Warszawa, 5 maja. Dowiadujemy się ze źródeł miarodajnych, że wczoraj rząd Czechosłowacji odpowiedział na notę rządu polskiego doręczoną w Pradze przed miesiącem, a dotyczącą działalności komunistów, którzy w Czechosłowacji tuż nad granicą zorganizowali szereg ośrodków propagandy antypolskiej.

Jak podawaliśmy w swoim czasie, w nocle polskiej szczegółowo wyliczone były miejscowości w których założono te ośrodki, adresy drukarni specjalnych wydawnictw przeznaczonych dla Polski, oraz nazwiska całego szeregu działaczy uprawiających w Czechosłowacji działalność komunistyczną i kierujących do Polski emisariuszów komunistycznych.

Obecnie — jak nam komunikują — rząd Czechosłowacji, w nocle złożonej wczoraj rządowi polskiemu uznał, że podane przez polską służbę dyplomatyczną dane odpowiadały prawdzie i wobec tego zobowiązał się do przedsięwzięcia kroków, mających na celu przeciwdziałanie antypolskiej propagandzie komunistycznej uprawianej w Czechosłowacji.

Rząd polski przyjął notę rządu czeskosłowackiego do wiadomości i jak stwierdzają w kołach miarodajnych, Polska oczekuje obecnie konkretnych rezultatów akcji przedsięwziętej przez władze czeskie, gdyż sama zapowiedź przedsięwzięcia tych kroków nie będzie przez stronę Polską uważana za ostateczne załatwienie sprawy.

Warszawa, 5 maja. Ze strony miarodajnej dowiadujemy się, że rząd polski zastrzegł sobie iż wszystkie prawa, które mogą być lub będą przyznane wszystkim innym mniejszościom narodowym zamieszkującym Czechosłowację, muszą być przy-

znane również Polakom za Olsz. Wszelkie inne rozwiązanie zagadnienia polskiego w Czechosłowacji, rząd polski uzna za dyskryminację praw 250-tysięcznej ludności polskiej zamieszkującej Czechosłowację. Na zapytanie w jakiej formie, oraz gdzie i kiedy rząd polski zastrzegł so-

bie takie rozwiązanie zagadnienia polskiego w Czechosłowacji, oświadczone nam, iż uczynił to osobiście młn. Beck w ostatnio udzielonym przezeń wywiadzie dziennikarzowi angielskiemu Ward Price'owi.

Poznań, 5 maja. Urzędowa delegacja czechosłowac-

ka, która przybyła z Pragi na otwarcie Targów Poznańskich, udała się do Gdyni dla zwiedzenia portu i omówienia szczegółów ewentualnego skierowania części eksportu czechosłowackiego przez port gdyński.

Dalsze rokowania toczyć się będą w ciągu przyszłego miesiąca.

Krwawe zajścia w Czechosłowacji

między policją a ludnością niemiecką. — Niemcy grożą rządowi praskiemu „konsekwencjami“

Berlin, 6 maja. (PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Pragi:

„W związku z uszkodzeniem pomnika Masaryka w Szemburku doszło wczoraj wieczorem do ostrych starć. Jeden z robotników został pobity przez 4 czeskich żołnierzy tak silnie, że zraniony w głowę, zalał się krwią i musiał być oddany pod opiekę lekarzy. Poseł partii niemiecko - sudeckiej Ryszard Knorre zażądał sporządzenia skargi przeciwko sprawcom zranienia robotnika.

Podobny fakt miał miejsce w Domu Ludowym, gdzie żołnierz Czech zranił bagnietem bezrobotnego Niemca. Około 20 młodzieńców czeskich urządilo demonstrację przed lokalem powiatowym partii niemiecko - sudeckiej, lecz zostali rozpedzeni przez policję.

W ciągu nocy wybito kamieniami szyby w lokalu organizacji niemiecko - sudeckiej. Nad ranem sprowadzono do Szemburka posiłki policyjne z Brna w sile 200 ludzi.

W kołach niemieckich przypuszczają, że w mieście wprowadzony zostanie stan wyjątkowy.

Postulaty i żądania Niemców w Polsce

Sen. Wiesner pragnie, aby mniejszość niemiecka była „przepełniona ideałami hitleryzmu“

Warszawa, 5 maja. Wedle wiadomości prasy niemieckiej, podczas 1-majowego „Apelu Niemczyzny“ odbytego w Poznaniu, przywódca hitlerowców niemieckich w Polsce sen. dr. Wiesner wysunął następujące żądania i wskazania dla akcji niemieckiej w Polsce:

- 1) Walkę o szkoły niemieckie; 2) Walkę o pracę i chleb; 3) Walkę o ziemię; 4) Dzieci w szkołach niemieckich

muszą być wychowane przez nauczycieli niemieckich w duchu niemieckim; 5) Reforma rolna w Polsce musi być wykonana w sposób nie krzywdzący ludność niemiecką.

W dziedzinie organizacyjnej domaga się sen. dr. Wiesner osiągnięcia jednolitej organizacyjnej wszystkich Niemców zamieszkałych w Polsce i przepełnienia tej jednolitej akcji ideałami narodowo - socjalistycznymi.

P. Suchestow skarży ks. Radziwiłła

o zapis w kwocie pół miliona złotych

Warszawa, 5 maja. Na tle głośnej sprawy ks. Michała Radziwiłła Rudego i p. Suchestow, których romans doprowadził do serii sensacyjnych procesów, zapowiadają się dalsze jeszcze odgłosy sądowe.

Jak wiadomo, ks. Michał Radziwiłł jeszcze jasienia ub. roku w okresie, gdy zamierzał poślubić p. Suchestow spo-

rzadził w kancelarii jednego z notariuszów w Kalszu zapis darowizny na rzecz p. Suchestow wartości około 500.000 zł.

Obecnie po niespodziewanym epilogu tego romansu i zniknięciu ks. Radziwiłła z Paryża opuszczona p. Suchestow zamierza wystąpić na drogę sądową, celem zrealizowania tego zapisu.

Przeciw wywłaszczeniu Żydów w Niemczech

Interpelacje i protesty w parlamentach Anglii i Stanów Zjednoczonych

Londyn, 5 maja. Konserwatysta generał-brygadier E. L. Spears zgłosił w Izbie Gmin interpelację do premiera Chamberlaina w sprawie ustawy Goeringa o przymusowej rejestracji majątków żydowskich w Rzeszy Niemieckiej.

Interpelant zapytuje, czy premier zwrócił uwagę na tę ustawę, która obowiązuje także obywateli państw obcych w Rzeszy, i czy zwrócił się on do rządu Stanów Zjednoczonych o podjęcie wspólnych kroków dla obrony interesów obywateli brytyjskich i amerykańskich.

W zastępstwie premiera, podsekretarz stanu Foreign Office, Butler, oświadczył, że ustawa jest mu znana z prasy i że sprawę tę zbada.

Waszyngton, 5 maja. W komisji spraw zagranicznych Izby reprezentantów republikanin Hamilton Fish zaatakował rząd niemiecki z powodu ustawy Goeringa o obowiązkowej rejestracji majątków żydowskich w Niemczech.

Fish domagał się, aby w razie konfiskaty majątków Żydów amerykańskich Stany Zjednoczone zerwały stosunki dyplomatyczne i handlowe z Rzeszą i skonfiskowały majątki obywateli niemieckich w Ameryce.

Sprawę dekretu Goeringa o rejestracji majątków żydowskich omawiamy szczegółowo na str. 10-ej.

Rehabilitacja adw. Hofmoki-Ostrowskiego

Decyzja o skreśleniu z listy adwokatów uchylona

Warszawa, 5 maja. Jak wiadomo, sąd grodzki w Warszawie wyrokiem z dnia 10 lipca 1937 roku skazał adw. Zygmunta Hofmoki-Ostrowskiego ojca za niewłaściwą krytykę obozu osobobnienia w Berezie Kartuskiej podczas przemówienia sądowego na karę pozbawienia prawa wykonywania zawodu przez 2 lata. i Warszawska Rada Adwokacka po prawomocnym uchyleniu się wyroku skreśliła go z listy adwokatów.

wodząc, iż skreślenie z listy zawiera pozbawienie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze a tego rodzaju sankcja połączona jest według art. 52 k. k. tylko przy zasądzeniu na karę śmierci lub bezterminowe więzienie.

Naczelna Rada Adwokacka no wysłuchaniu wyjaśnień żalącego się, uchyliła decyzję okręgowej Rady Adwokackiej, przywracając adw. Hofmoki-Ostrowskiego we wszystkich prawach, których go w pierwszej instancji pozbawiono.

Przeciw temu postanowieniu złożył adw. Hofmoki - Ostrowski skargę, wy-

Wniosek o „paragraf aryjski“

w zw. zaw. literatów polskich został odrzucony

Warszawa, 5 maja. Obecnie dopiero wyszło na jaw, iż na odbytym przed dwoma dniami dorocznym walnym zebraniu Związku Zawodowego Literatów, znany ze swych wystąpień na łamach prasy nacjonalistycznej, literat Łaskowski postawił wniosek o wprowadzenie do statutu „paragrafu aryjskiego“.

Wniosek ten upadł ogromną większością głosów.

Policja na tropie sprawców zamachu bombowego w Warszawie

Warszawa, 5 maja. W związku z wybuchem bomby zegarowej w dniu 1 maja r. b. naczelnik wydziału bezpieczeństwa Komisariatu Rządu na m. st. Warszawę p. Szmak-pieffler przyjął w dniu dzisiejszym przedstawiciela partii Poalej Sion—Prawicy, któremu oświadczył, że policja jest na tropie sprawców.

W tych dniach wydany będzie oficjalny komunikat ze szczegółami docho-

„Siewodnia“ bez debitu

Warszawa, 5 maja. Dowiadujemy się, że zarządzeniem ministerstwa spraw wewnętrznych pozbawiony został debitu w Polsce wielki dziennik ukazujący się w języku rosyjskim p. t. „Siewodnia“. Podobno odebranie debitu nastąpiło na skutek bardzo nieprzychylnego dla interesów Polski stanowiska kowieńskiego korespondenta „Siewodnia“, w okresie pamiętnego konfliktu polsko-łtewskiego.

Niemcy grożą Danii

Niebezpieczeństwo politycznej reakcji północnego Szlezwiagu

Kopenhaga, w maju.
Świat jest dziś tak pełny niebezpieczeństw i gróźb, iż ogniska zapalne drugorzędne wymykają się z pod powszechnej uwagi. Tak, na przykład, niewiele się słyszy o sprawie Szlezwiagu Północnego.

Przed kilku dniami narodowo-socjalistyczna partia niemiecka w Szlezwiagu odbyła zjazd w Haderslöv. Nigdy jeszcze dotychczas zjazd nie był ożywiony takim agresywnym duchem irredenty, ani taką absolutną pogardą dla praw i interesów duńskich!...

W Danii obowiązuje zakaz noszenia uniformów partyjnych oraz obnoszenia flag, niezatwierdzonych przez władze. A przez ulice miasta przeciągnął marszem paradnym pochód narodowo-socjalistycznej S. A. z orkiestrą i chorągwiemi ze swastyką...

Podczas kongresu wygłaszano mowy, z których każda kolejno była jedną wielką zdradą stanu. Dr. Kardel, redaktor „Nord-Schleswigsche Zeitung”, oświadczył publicznie:

— Celem naszym jest narodowo-socjalistyczny podbój Szlezwiagu, taki sam, jak podbój Austrii. Nie boimy się ani opozycji, ani żadnych przeszkód...

Drugi mówca dr. Klausen powiedział: — My nie dyskutujemy o granicach, my zdobywamy granice siłą naszego narodu!

Zjazd wysłał następującą depeszę do Berlina:

— Partia narodowo-socjalistyczna Szlezwiagu Północnego pozdrawia Führera hasłem: „Ein Volk, ein Reich, ein Führer!”

Należy przypomnieć, że dopiero przed dwoma tygodniami przedstawiciel Niemców w parlamencie kopenhaskim, pastor Schmidt-Wodder, zgłosił wniosek, domagający się od rządu duńskiego natychmiastowego wdrożenia rokowań z Rzeszą niemiecką w sprawie rewizji granic Danii.

Jak reagują na to Duńczycy? Pożornie bardzo spokojnie, świadomie bagatelizując wagę tych wystąpień. W gruncie rzeczy są do żywego zaniepokojeni.

W Berlinie — co do sprawy duńskiej — zdania są podzielone. Jedna grupa (kierownictwo Reichswehry, ministerstwo spraw zagranicznych oraz dr. Schacht) uważa, że w tej chwili nie czas na awanturę duńską; przedtem jest wiele innych rzeczy do „zrobienia”. Druga grupa (kierownictwo partii narodowo-socjalistycznej) chciałoby nowego zwycięstwa w postaci reakcji Szlezwiagu.

Na razie sytuacja wygląda w ten sposób, że problem Szlezwiagu używany jest, jako narzędzie presji na Danię. Przed groźbą podjęcia awantury w Szlezwiagu Niemcy uzyskały bardzo korzystne warunki w traktatach handlowych, jakie Dania była zmuszona podpisać z Niemcami w latach 1936 i 37. Ta sama presja wytłumaczyć można pewne posunięcia duńskie na terenie Ligi Narodów, oraz znane osobom wtajemniczonym, wyraźne ograniczenie wolności prasy duńskiej.

Poza tą metodą — grożenia Danii — Niemcy mają jeszcze jeden wzgląd, dla którego obchodzą się ostrożnie z problemem Szlezwiagu. Wiadomo, że narodowy socjalizm uważa Skandynawię za kolebkę „krwi germańskiej”. Konflikt z państwami Skandynawii byłby, oczywiście, nie na rękę tym rasowym filozofom. Ale i filozofia hitlerowska ma swoje podwójne znaczenie: Niemcy, powołując się na bliskie pokrewieństwo ze Skandynawami, pragną uzyskać od nich na wypadek wojny gwarancję dostaw stali oraz rudy żelaznej. Niemcy wciąż jeszcze myślą, iż w razie wojny Szwedzi, Norwegowie, Duńczycy i Finowie staną u ich boku, może tylko pod pozorem

Wyjazd P. Prezydenta Rzplitej do Centralnego Okręgu Przemysłowego

Warszawa, 5 maja.
(PAT) We czwartek, dnia 5 bm. o godz. 15-ej Pan Prezydent Rzeczypospolitej udał się specjalnym pociągiem na objazd centralnego okręgu przemysłowego celem zapoznania się z inwestycjami i pracami, prowadzonymi na tym terenie.

Panu Prezydentowi towarzyszą w podróży p. wicepremier inż. Eug. Kwiatkowski, minister spraw wojskowych gen. Tadeusz Kasprzycki, wiceminister spr. wojsk. gen. Aleksander Litwinowicz, szef gabinetu wojskowego R. P. gen. Schally, zastępca szefa kancelarii cywilnej dr. Zygmunt Skowroński, dy-

rektor gabinetu ministra skarbu Wiktor Martin i inni.

Program pobytu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na terenie C. O. P. przewiduje zwiedzenie urządzeń elektryfikacyjnych i gazyfikacyjnych, robót regulacyjnych przy obwałowaniu Wisły, nowobudujących się fabryk i wwtórni oraz kolonii robotniczych i urzędniczych, powstających przy nowych fabrykach itd.

Podczas objazdu ministrowie resortów, którym podlegają poszczególne prace, oraz kierownicy robót wygłoszą referaty i udzielać będą informacji o prowadzonych inwestycjach i ich roli gospodarczej.

Dziś wieczorem w Mościcach spotyka Pana Prezydenta R. P. minister przemysłu i handlu p. Antoni Roman. W dalszych etapach podróży towarzyszyć będą Panu Prezydentowi minister komunikacji Ulrych oraz minister rolnictwa i r. r. Poniatowski.

Odjeżdżającego Pana Prezydenta R. P. żegnali: p. prezes rady ministrów gen. Sławoj - Składkowski, min. komunikacji Ulrych oraz wiceministrowie komunikacji Bobkowski, Piasecki, dowódca O. K. gen. Trojanowski i przedstawiciele władz administracyjnych z zastępcą kom. rządu m. st. Warszawy Jurgielewiczem.

Książka Schuschnigga „Żegnaj Austrię”

rozechwytała w Anglii i Ameryce. — Wstęp Żydom do gmachu uniwersytetu wiedeńskiego został zakazany

Londyn, 5 maja.
Książka eks-kanclerza Schuschnigga ukazała się w tłumaczeniu angielskim p. t. „Żegnaj Austrię” zaledwie przed trzema dniami. Mimo to w księgarniach londyńskich już jej zabrakło.

Podobno w Stanach Zjednoczonych ma ona wyjść w ilości 100.000 egzemplarzy. Firma angielska, która wydała książkę, próbowała przez swego przedstawiciela w Wiedniu porozumieć się z autorem. Próby te jednak skończyły się niepowodzeniem. Władze ukrywają miejsce pobytu eks-kanclerza.

Wiadome tylko jest, że przebywa on

w areszcie i że nie tylko nie może być mowy o jego zwolnieniu, lecz zachodzi obawa, że postawiony on zostanie przed trybunałem sądowym za zdradę ojczyzny i że grozi mu w najlepszym wypadku długoterminowe więzienie.

Wiedeń, 5 maja.
Na koszarach Rossauerlande w Wiedniu, gdzie przebywało wielu więźniów politycznych, odsłonięta została uroczystości pierwsza w Austrii tablica pamiątkowa ku czci zabójców kanclerza Dollfussa, Planetty i Holzwebera.

Wiedeń, 5 maja.
(PAT) Na gmachu uniwersytetu wy-

wieszono zarządzenie rektora, zabraniające Żydom wstępu do uczelni bez specjalnej przepustki, wydanej przez rektorat.

Londyn, 5 maja.
Jak donosi „Daily Telegraph” z Wiednia, z końcem ub. tygodnia zginęli tam śmiercią samobójczą trzech adwokatów wraz ze swymi żonami, a to dr. Moritz Sternberg z żoną, dr. Ernst Fuerth z żoną i synem, oraz dr. Jarosław Fantl z żoną.

Pozatem odebrał sobie życie radca dworu prof. Haussmann, urzędnik ministerstwa robót publicznych.

Stanowisko Małej Ententy

wobec nowej sytuacji w basenie naddunajskim

Sinaia, 5 maja.
(PAT) Po ostatnim posiedzeniu stałej rady państw Małej Ententy, ogłoszono komunikat, który stwierdza, że rada Małej Ententy specjalnie zainteresowanie przywiązuje do niedawnego porozumienia anglo-włoskiego, które uważa za czynnik wielkiej wagi, mający na celu utrzymanie trwałego pokoju.

Stała rada zbadała szczegółowo spr-

wę stosunków pomiędzy państwami Małej Ententy a Węgrami. Podtrzymuje ona jednomyślnie swe pragnienie kontynuowania będących w toku rokowań w celu przyczynienia się do ustalenia w basenie naddunajskim systemu porozumienia i zaufania.

Mała Ententa potwierdza lojalność uczuć swych członków wobec Ligi Narodów, podkreśla deklaracje, złożoną w

imieniu trzech krajów przez przedstawiciela Rumunii na ostatniej sesji rady Ligi w styczniu r. b., wyraża swą wolę przyczynienia się w duchu tej deklaracji do urzeczywistnienia ideału współpracy międzynarodowej w rozumieniu autorów paktu Ligi.

Stała rada zbadała z najwyższą uwagą pod względem prawnym i faktycznym nowowytworzoną sytuację nad Dunajem z punktu widzenia systemu żeglugi i zgodnie uznała, iż leży w interesie wszystkich tych, którzy współpracowali pod względem wymiany ekonomicznej w rejonie naddunajskim, poszukiwanie środków najbardziej właściwych dla dalszego okazania swej wspólpracy moralnej, technicznej i materialnej w znalezieniu rozwiązania, uwzględniającego wszystkie istniejące interesy.

Hiszpania otrzyma broń z Ameryki

Rząd waszyngtoński znosi embargo

Waszyngton, 5 maja.
(PAT) Czynniki rządowe zdecydowały się porzucić wniosek sen. Nye zmierzający do położenia kresu embargo broni do Hiszpanii. Wniosek ten badany jest obecnie przez senacką komisję spraw zagranicznych, która prześle go z przychylną opinią senatowi.

Salamanca, 5 maja.
(PAT) Komunikat kwatery głównej: Wojska powstańcze zdobyły wczoraj na froncie Castellan trzy linie okopów, przy czym w ręce ich wpadli liczni jeń-

cy oraz znaczne zapasy materiału wojennego. Na froncie Teruel poprawiły wczoraj oddziały powstańcze wydatnie swe pierwsze linie, biorąc również licznych jeńców, między nimi dowódcę rządowej brygady.

Na odcinku, położonym na południe od Morella, przedarły się wojska powstańcze aż do rezerwowch pozycji rządowych, zajmując ważne ze strategicznego punktu widzenia wzniosłości w pobliżu drogi wiodącej z Morella do Portel.

17 adwokatów ma bronić Cywińskiego przed sądem apelacyjnym

Warszawa, 5 maja.
Dowiadujemy się, że do obrony docenta Cywińskiego, skazanego na 3 lata więzienia za znieważenie pamięci Marsz. Piłsudskiego, zgłosiło się przed sądem apelacyjnym aż 17 adwokatów.

Przed lotem z Ameryki do Polski

Sztygotowania majora Makowskiego

Warszawa, 5 maja.
Bawiący od dłuższego czasu w St. Zjednoczonych dyrektor Polskich linii lotniczych „Lot”, mjr. Makowski, udał się ostatnio z Nowego Jorku do Kalifornii.

W fabryce samolotów „Lockheed” mjr. Makowski rozpoczął oblatywanie szóstego z zakupionych w tej fabryce przez „Lot” samolotu „Lockheed 14”, na którym zamierza dokonać lotu z Ameryki do Polski nad Atlantykiem.

za Niemcami — 25.239 głosów.

Dziś Niemcy chcą z powrotem zawładnąć Szlezwiagiem, gdzie stanowili panującą klasę wielkich właścicieli ziemskich i bogatych kupców i rzemieślników w latach od 1864 do 1920.

Panowie z Berlina na razie potrzebują jeszcze szwedzkiej stali i duńskiego masła.

Panowie z Flensburga potrzebują tylko władzy.

Jak długo Berlin potrafi się oprzeć Flensburgowi?

Właścicielami konsorcjum są prezes Akademii Literatury p. Wacław Sieroszewski i członek Polskiej Akademii Literatury, p. F. Goettel.

Aresztowania w Japonii wśród członków „Frontu Ludowego”

Tokio, 5 maja.
(PAT) Agencja Domei donosi: — W Osaka policja aresztowała 4 kierowników b. organizacji politycznej, działającej pod nazwą „Frontu Ludowego”. Wśród aresztowanych znajduje się Yoshui Takashi, przywódca „partii proletariackiej” i jego małżonka.

Warszawa, 5 maja.

Wydział handlowy sądu okręgowego w Warszawie ogłosił upadłość konsorcjum filmowego „Pantafilm”, które wyprodukowało film lotniczy p. tyt. „Dziewczyna szuka miłości”.

Właścicielami konsorcjum są prezes Akademii Literatury p. Wacław Sieroszewski i członek Polskiej Akademii Literatury, p. F. Goettel.

3 Dzień Łodzi

Dnia 6 maja 1578 roku Król Stefan Batory zaprowadza po raz pierwszy na ziemiach łódzkich sądownictwo pod nazwą Trybunałów, instytucję funkcjonującą bez zmian do końca niepodległego bytu Rzeczypospolitej, t. j. do rozbiorów. Ziemię łódzką wraz z dużym naówczas miastem rolniczym Łodzią włączono do składu którego wchodziła ziemia łódzka, województwo sieradzkie z ziemią wieluńską, kaliskie, plockie, mazowieckie i rawskie.



Maj	Dziś Jana Apost.	
6	Jutro Domiceli	
Piątek	Wschód słońca	4.00
	Zachód słońca	19.05
	Wschód księżyca	10.37
	Zachód księżyca	0.42
	Długość dnia	12.55
	Przewidywano dnia	6.40

Krótkie wiadomości:

TYDZIEŃ PROPAGANDOWY POLSKIEGO BIAŁEGO KRZYŻA odbędzie się w dniach od 10-go do 15-go b. m. Wyłoniony został komitet imprezy, na czele którego stanął prez. Godlewski, dyr. Wolczyński i nac. Purlal. Polski Biały Krzyż prowadzi, jak wiadomo, prace oświatowe w wojsku.

ROZBUDOWA SIECI TRAMWAJOWEJ w Łodzi rozpocząć się ma w roku bieżącym. Obliczona jest ona na 10 lat, przyczem co roku oddawane mają być do użytku nowe linie tramwajowe. Wczoraj odbyła się w tej sprawie konferencja w zarządzie miejskim. Po uzgodnieniu planu przesłany on będzie do zatwierdzenia zarządowi K. E. L.

UMUNDUROWANIE KONTROLERÓW INSPEKCJI BUDOWLANEJ w Łodzi nastąpi w najbliższym czasie, na wzór innych większych miast Polski. Umundurowanie kontrolerów podniesie ich autorytet przy nadzorowaniu budowli i przyczyni się do usprawnienia działalności tego organu służby miejskiej.

MONITY DO WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI wystosował oddział sanitarny wydziału zdrowia zarządu miejskiego w sprawie likwidacji dotychczasowych śmietników drewnianych i muryowanych i zastąpienia ich metalowymi, hermetycznie zamkniętymi, przenośnymi śmietnikami. Niewykonanie zarządzenia w terminie ostatecznym do 15-go maja, pociągnie za sobą surowe kary.

PRZYMUSOWE SZCZEPLENIE OSPY odbywa się we wszystkich dozorcach sanitarnych i w pierwszej przychodni miejskiej codziennie, w godzinach od 8 do 10 rano. Do dnia 21 b. m. zgłoszone muszą być do szczepień dzieci, urodzone w 1937 roku. Niespełnienie tego obowiązku grozi sankcjami karnymi.

JUTRO, W SOBOTE, do poboru głównego rocznika 1917 stawić się winni na komisję poborową Nr. 1 przy ul. Ogrodowej Nr. 34 — mężczyźni zamieszkałi na terenie III-go komisariatu, o nazwiskach na litery C, D, E, a na komisję Nr. 2 przy Al. Kościuszki Nr. 19 — mężczyźni zamieszkałi na terenie I-go komisariatu, o nazwiskach na litery O, S, T.

Dziury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kon i S-ka — Plac Kościelny 8. A. Charemza — Pomorska 12. W. Wagner i S-ka — Piotrkowska 67. Z. Gorczycki — Przejazd 59. I. Zaniczkiewicz — Plac Boernera, Z. Szymański — Przedziałniana 75. M. Epstein — Piotrkowska 225

CASINO Ostatni wyraz sztuki kinematograficznej! Najnowsze genialne arcydzieło

SACHY GUITRY PERŁY KORONY

Echa rozłamu w Związku Lekarzy

Stow. lekarzy wojew. łódzkiego

zostało zalegalizowane i rozpoczęło już swą działalność. — Do stowarzyszenia należą lekarze bez różnicy wyznania i pochodzenia

Po rozłamie w związku lekarzy, który nastąpił w wyniku wprowadzenia do statutu t. zw. „paragrafu aryjskiego” — lekarze, którzy stali na stanowisku powszechności związku i zrzeszenia się na podstawie zawodu, a nie wyznania czy pochodzenia, przystąpili do organizowania nowego zrzeszenia, które swym zasięgiem objąć miało cały kraj.

We wszystkich miastach wojewódzkich wyłonione zostały komitety organizacyjne, które rozpoczęły werbowanie członków, a równocześnie w Krakowie powstał centralny komitet organizacyjny z profesorem uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Odo Bujwidem na czele, który opracował statut i przesłał go do zatwierdzenia.

Powołanie organizacji ogólnokrajowej

Wojew. połączone jest jednak z koniecznością wypełnienia wielu formalności. M. in. statut zostaje rozesłany przez ministerstwo opieki społecznej do wszystkich urzędów wojewódzkich oraz tych ośrodków, na terenie których mają powstać oddziały organizacji i dopiero gdy ze wszystkich terenów wpływają meldunki, że nie ma przeszkód do zatwierdzenia statutu — organizacja może przystąpić do swej działalności.

Wymaga to oczywiście bardzo dużo czasu. Wobec powyższego, w szeregu ośrodków postanowiono powołać narazie do życia wojewódzkie organizacje lekarzy, które działać będą tymczasem samodzielnie, a po zatwierdzeniu statutu ogólnopolskiego, łącząc się w organizację ogólnokrajowej.

W Łodzi komitet organizacyjny, do którego weszli m. in. prof. dr. Tomaszewicz, dr. Kryszek, dr. Itelson, dr. Uryson, dr. From, dr. Józef Kon i in. złożył wobec tego do zatwierdzenia władzom administracyjnym odrębny statut dla województwa łódzkiego.

W dniu wczorajszym urząd wojewódzki zawiadomił komitet organizacyjny, iż statut nowego zrzeszenia został zalegalizowany i organizacja może przystąpić do działalności. Nowy, powszechny związek lekarzy nosić będzie narazie nazwę: „Stowarzyszenie lekarzy województwa łódzkiego”.

Według statutu, w ciągu dwóch tygodni odbędzie się pierwsze walne zebranie, na którym wyłoniony będzie zarząd stowarzyszenia i rozpocznie się normalna praca organizacyjna.

Nadmienić należy, iż komisja likwidacyjna starego związku już przestała istnieć. Część majątku przekazała ona rasistowskiemu związkowi lekarzy, część zaś — izbie lekarskiej do dyspozycji nowej organizacji, która z dniem wczorajszym rozpoczęła swe prawne istnienie. (i).

Nie wolno zbierać na ulicach

Akcja towarzystwa przeciwzbrajczego zatacza coraz szersze kręgi

Łódzkie Towarzystwo Przeciwzbrajczyce posiada już dziś 700 członków. Liczba ta stale wzrasta, szczególnie po ostatnim apelu Towarzystwa do mieszkańców Łodzi.

Nadmienić należy, że roczna składka członkowska dla osób fizycznych wynosi zł. 6, dla firm małych — zł. 12, oraz dla firm dużych i osób prawnych zł. 30.

W chwili obecnej pracuje na mieście 7 upoważnionych przez Towarzystwo Przeciwzbrajczyce kontrolerów. Towarzystwo ostatnio zmieniło swą siedzibę, przenosząc się z ul. Zawadzkiej 11 do lokalu przy ul. Kątnej 10. Uruchomiło własne konto w K.K.O. m. Łodzi nr. 424. Na konto to już można wnosić wszelkie

wpłaty na rzecz Towarzystwa Przeciwzbrajczego.

Towarzystwo w dniach ostatnich przysłało do wydziału opieki społecznej 103 zbrajeków, którzy odbyli areszt na mocy orzeczenia władz administracyjnych za uprawianie zbrajstwa i włóczęgostwa.

Zbrajkami tymi zaopiekuje się wydział, umieszczając tych, którzy niezdolni są do pracy, w zbiorni dla starców i kalek, innych natomiast pouczy się i ostrzeże, że zbrajanie i włóczęgostwa uprawiać nie wolno.

Jednocześnie nadmieniamy, że Towarzystwo Przeciwzbrajczyce rozsprzedaje specjalne tabliczki swym członkom. Tabliczki te umieszczać należy na miejscach widocznych w domach prywatnych i instytucjach.

Obie maja BLOND WŁOSY

lecz Zosia używa nowego STABLOND'u
a Stasia używa zwyczajnego szamponu z namiastką mydła...

... Czego używa Pani?

Przyczyna to bardzo prosta, dla której blondynki powinny korzystać ze specjalnych szamponów. Blond włosy są znacznie delikatniejsze niż ciemne włosy, jak również skóra głowy blondynek jest bardziej wrażliwa. STABLOND, oryginalny szampon dla blondynek, jest dostosowany do wszelkich właściwości wrażliwej blond włosów. STABLOND nie tylko nadaje blond włosom miękkość i połysk (sprawia to każdy dobry szampon), lecz czego inne szampony nie potrafią, przywraca najciemniejszemu nawet i bezbarwnym włosom naturalne złociste piękno z okresu dzieciństwa i zapobiega dalszemu ciemieniu jasno blond włosów. Jeżeli zależy Wam tylko na srodku pielęgnacji — nie kupujcie wtedy STABLOND'u, jeżeli jednak pragniecie uzyskać czar i jasność włosów — wówczas STABLOND jest jedynym szamponem do tego celu. Nie zawierając żadnych szkodliwych środków barwiących ani tleniących. Torebka STABLOND'u wystarczy teraz na dwukrotne umycie włosów.

Powołanie na ćwiczenia wojskowe

Podoficerowie i szeregowcy rezerwy otrzymają imienne karty powołania

Na murach miasta rozlepione zostało obwieszczenie dowódcy okręgu korpusu, gen. Thommee, o powołaniu na ćwiczenia rezerwy w bieżącym roku budżetowym, podoficerów i szeregowców rezerwy.

Podoficerowie i szeregowcy, których obejmuje tegoroczny plan ćwiczeń wojskowych, otrzymają imienne karty powołania, z dokładnym określeniem terminu stawienia, czasu trwania ćwiczeń, oraz formacji w której będą odbywali ćwiczenia. Prócz podoficerów i szeregowców, których obejmuje tegoroczny plan ćwiczeń, podlegają powołaniu ci, którzy z jakichkolwiek powodów nie odbyli ćwiczeń w roku ubiegłym.

Powołani na ćwiczenia mają wyruszyć z domu w takim terminie, aby stawić się w formacji wojskowej w dniu i godzinie, wyznaczonej w karcie powołania.

Rezerwiści, powołani na ćwiczenia, obowiązani są przynieść z sobą dokumenty wojskowe osobiste (książeczkę wojskową z kartą mobilizacyjną, książeczkę strzelecką i inne posiadane dokumenty) oraz dokumenty, stwierdzające zawód cywilny, t. j. bądź świa-

dektwo nauki rzemiosła, bądź świadectwo ukończenia szkół i kursów zawodowych, bądź też zaświadczenie, stwierdzające wykonywanie zawodu, wystawione przez pracodawcę.

Zwolnieni są od obowiązku odbywania ćwiczeń: posłowie i senatorowie, osoby wykluczone od służby wojskowej, osoby, które poświadczyły się stanowić duchownemu, osoby, które odbyły już 14 tygodni ćwiczeń, wreszcie osoby, przebywające zagranicą.

Podoficerowie i szeregowcy, którzy otrzymają kartę powołania, a z ważnych powodów pragnęliby uzyskać odroczenie do roku następnego lub przesunięcie okresu odbycia ćwiczeń na termin późniejszy, mogą wnieść najpóźniej na 4 tygodnie przed terminem stawienia, wyznaczonym w karcie powołania, odpowiednio umotywowaną prośbę przez władzę administracji ogólnej do tej PKU, która wystawiła kartę powołania. Podania, wniesione po tym terminie będą załatwiane odmownie, chyba, że powody, uzasadniające konieczność odroczenia lub przesunięcia terminu ćwiczeń powstały później. Do prośb nie należy dołączać kart powołania, z wyjątkiem, gdy stawienie na

ćwiczenia jest niemożliwe wskutek obłożnej choroby, stwierdzonej urzędowym świadectwem lekarskim.

Jeśli składający prośbę nie otrzyma odroczenia — musi zgłosić się we właściwym terminie. Prośby przesyłane wprost do dowództwa korpusu, z pominięciem PKU, nie będą rozpatrywane. Tak samo nie będą rozpatrywane prośby, kierowane do M. S. Wojsk. oraz prośby kierowane przez krewnych. Władze państwowe, samorządowe i instytucje społeczne mogą wystąpić z urzędu o odroczenie lub przesunięcie terminu ćwiczeń powołanym pracownikom.

Osoby, które otrzymają odroczenia, muszą odbyć ćwiczenia wojskowe w roku przyszłym.

Podoficerowie i szeregowcy rezerwy, którzy z własnej winy spóźnią się na ćwiczenia, będą pociągnięci do odpowiedzialności dyscyplinarnej lub karnej. Podoficerowie i szeregowcy, którzy nie stawiają się na ćwiczenia, będą doprowadzeni przymusowo i pociągnięci do odpowiedzialności karnej, na mocy art. 45 K. K. wojskowego.

Nadmienić jeszcze należy, że wszyscy rezerwiści, którzy zmienili adres zamieszkania, a nie mają jeszcze w książeczce wojskowej odnotowanego nowego adresu, muszą natychmiast zgłosić się do biura meldunkowego. Zaniedbanie tego obowiązku uniemożliwi bowiem ustalenie ich miejsca zamieszkania, a w tym wypadku pociągnięci będą do odpowiedzialności karnej. (t)

EUROPA Rewelacyjna komedia reżyserii **RENE CLAIR'a**
Pocz. 4, 6, 8, 10
Ceny miejsc na wszystkie seanse od 30 gr.

Świat mówi o nas...
Dziś po raz ostatni!
W roli gł. Maurice CHEVALLIER i Jack BUCHANAN

Sala Filharmonii

Tel. 213-84.

TYLKO 5 GOŚCINNYCH WYSTĘPÓW
Zydowski Sceny NarodowejDZIS W PIĄTEK, dnia 6 b. m. o godz. 9.30 w. WIELKA UROCYSTA PREMIERA
aktualnej sztuki w 3 akt. (9 obr.) z obecnego życia palestyńskiego Sulamity Batdori p. t.

„S A D“

w wykonaniu najwybitniejszych sił artystycznych sceny i ekranu żydowskiego, a między innymi: D. Birnbaum, Ch. Buzgan, Wł. Godik, H. Gotlib, Sz. Kutner, S. Landau, H. Melamed, D. Rubina, A. Samberg, R. Szyller i inni. — Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

Walka z anonimami w przemyśle

Osoby, które figurowały w księgach jako odbiorcy, odgrywały tylko rolę pośredników. — Dochodzenie trwa

Przed niespełna dwoma tygodniami donosiliśmy o aresztowaniu w Łodzi przez funkcjonariuszy lotnej brygady ochrony skarbowej 22 kupców pod zarzutem uchylania się od płacenia podatków przez prowadzenie handlu „anoniowego” lub przez pośredniczenie w transakcjach „anoniowych”.

Aresztowania te były rezultatem ostatnio znacznie rozszerzonej akcji zwalczania przemysłu i handlu anonimowego, podjętej przez brygadę lotną.

W toku dochodzenia władze skarbowe stwierdziły, iż większość z owych 22 zatrzymanych stanowili nie kupcy ani przemysłowcy zawodowi, lecz pośrednicy, oddający niektórym przedsiębiorstwom usługi specjalne. Usługi te polegały na tym, że ludzie ci figurowali w księgach jako odbiorcy wielkich firm i że ze swej strony donosili już właściwym odbiorcom — kupcom anonimowym — na swych arkuszach „firmowych” o przekazaniu na ich rzecz towaru i t. p.

Pośrednicy prowadzący tego rodzaju

ju przedsiębiorstwa, rzekomo wielkie i czyniące duże transakcje na rzecz anonimowców — byli oczywiście nieuchwytli, jeśli chodziło o płacenie podatków: nie posiadali majątku, pracowali częściej jako rzemieślnicy, likwidowali

swe „firmy” po krótkiej egzystencji i naleźności od nich na rzecz skarbu nie można było wywindykować.

Jak stwierdziły władze ponad sto firm korzystało z usług tych pośredników. Dochodzenie w tej sprawie trwa.

Kurs wychowania dziecka

zorganizowany przez Zarząd Miejski trwał 22 dni

Jak się dowiadujemy, celem pogłębienia wiadomości z zakresu wychowania dziecka, psychologii i opieki społecznej wśród osób, które zawodowo interesują się tymi sprawami, zarząd miejski zorganizował specjalny kurs. Na kurs zapisało się 160 osób z pośród pracowników wydziału opieki społecznej, obu stacyj opieki nad dzieckiem, miejskich zakładów wychowawczych i zakładów wychowawczych społecznych oraz prywatnych.

Na kursie, który trwał 22 dni, omawiane były trudności wychowawcze. Zwrócono szczególną uwagę na niechęć i ustosunkowanie się do dzieci o róż-

nych charakterach, bardziej trudnych lub łatwych do kierowania. Wykłady były oparte nie na wiedzy teoretycznej, lecz praktycznej. Odbywały się one w ten sposób, że uczestnicy kursu zwiędza li kolejno instytucje wychowawcze, wysłuchiwali referatu kierownika danej instytucji, później odbywała się dyskusja.

W związku z kursem zorganizowana została również wystawa książki pedagogicznej i książki dziecka. Trwała ona 3 dni w lokalu rad ymiejskiej przy ulicy Pomorskiej i obejmowała przeszło 200 tomów z zakresu wychowania, psychologii, opieki społecznej i czytelnictwa dziecięcego. (i).

Wyrwał weksel i podarł go

Sąd skazał Wagnera za zniszczenie dokumentu na 6 mies. aresztu

Sąd Grodzki rozpatrywał wczoraj sprawę przeciwko Pejsachowi Wagnerowi, kupcowi zamieszkałemu w Zdunskiej Woli, który odpowiadał za zniszczenie dokumentu. Dokumentem tym był weksel z własnego wystawienia Wagnera. Oskarżony weksel ten podarł, a uczynił to nie tylko w podnieceniu, ale i w tym przekonaniu, że kupcowi, który odeń ów akcept otrzymał pieniądze się nie należy.

Wagner jeszcze w listopadzie r. ub. wręczył swemu dostawcy Chilełowi Brombergowi szereg weksli, między innymi jeden na złotych 300.

Wszystkie weksle oskarżony zapłacił w terminie, nie wykupił tylko tego jednego. Gdy w dniu 14 lutego Wagner zjawił się w składzie Bromberga

i wybierał nowe towary — Bromberg przedstawił mu do zapłaty jedyny dopuszczony przez Wagnera weksel do protestu.

Oskarżony wywoził, że za ten weksel nie powinien płacić i wreszcie wyrwał go z ręki kontrahenta i zniszczył.

Hurtownik zwrócił się do władz i Wagner znalazł się na ławie oskarżonych sądu grodzkiego

Sąd skazał Pejsacha Wagnera na 6 miesięcy aresztu i na zapłacenie na rzecz hurtownika 300 złotych z weksla

Weksla zniszczyć nie wolno, choćby się miało wszelkie racje, że suma na jaką opiewa posiadaczowi weksla lub osobie, na którą został wystawiony, się nie należy. (i)

Masz reporter zanotował...

Na szosie Zgierskiej otrula się kwasem solnym 26-letnia Janina Soltysiakówna, mieszkanka Zgierza. Desperacko przepłukano żołądek i przewieziono ją do szpitala w Radogoszczu. Przy czyną desperackiego kroku był zawód miłośny.

W fabryce firmy „Scheibler i Grohman” przy ulicy Targowej Nr. 46 padł ofiarą wypadku przy pracy 56-letni Stanisław Kowalczyk, zam. przy ulicy Sienkiewicza Nr. 6. Kowalczyk przygnieciony został wagonetkami, ładowanymi na bocznicę kolejowej, znajdującej się na terenie fabryki. W stanie bardzo osłabionym przewieziono poszkodowanego robotnika do domu.

Ignacy Wiciński, właściciel jadalni przy ulicy Pabianickiej Nr. 26, zameldował w policji, że około godziny 11-ej w nocy dobił się do drzwi frontowych niejaki Marcin Zajdel i kiedy spotkał się z odmową wpuszczenia go — zagroził

Wicińskiemu zabójstwem. Na złość właścicielowi jadalni, Zajdel miał zabrać ze sobą sztyl firmowy. Policja wdrożyła dochodzenie.

Na ulicy Modrej najechana została przez wóz 8-letnia Sabina Wieczorek, zamieszkała przy ulicy Modrej Nr. 29. Dziewczynka odniosła obrażenia ciała. Pogotowie ratunkowe przewiezło ją do lecznicy Ubezpieczalni Społecznej.

W podwórzu domu przy ulicy Chłodnej 6 wybuchła krwawa awantura, w czasie której poranione zostały cztery osoby.

Zajście zostało zlikwidowane przez policję — rannym udzielono pomocy pogotowie ratunkowe. Pośród poszkodowanych znaleźli się: 24-letnia Marianna Piwowarska, 38-letni Franciszek Czyżyszcz i 19-letni Zenon Michalak, zamieszkał przy ul. Chłodnej 6 oraz 37-letnia Aniela Kopopka, zam. przy ul. Południowej Nr. 53.

Skarb wielkiego Sziwy

Ukazał się Nr. 26 sensacyjnych przygód

„LORDA LISTERA“

Cena 10 groszy.

— Każdy zeszyt stanowi oddzielną całość —

Zmiany w reprezentacji
Łodzi na mecz ze Śląskiem

W reprezentacji bokserskiej Łodzi na niedzielny mecz ze Śląskiem zostały zmieniły, gdyż nie będzie mógł walczyć Pisarski. Znakiemity pięściarz Geyera uległ na eliminacjach w Berlinie w walce z Campem rozbił dziaseł i kontuzja ta jeszcze się nie zagoiła. Wobec tego kpt. zw. przesunął do wagi średniej Ostrowskiego, zaś w wadze półśredniej wystąpi zawodnik Geyera — Mirowski.

Szczegółowy program meczu przewiduje walki następujące: waga musza: Jasński (Śl.) — Szwed (Łódź), waga kogucia: Jarzabek (Śl.) — Marcinkowski (Ł) waga piórkowa: Welgrin (Śl.) — Spodankiewicz (Ł), waga lekka: Cichy (Śl.) — Kowalewski (Ł), waga półśrednia: Akierman (Śl.) — Mirowski (Ł), waga średnia: Bański (Śl.) — Ostrowski (Ł), waga półciężka: Wrażdło (Śl.) — Pietrzak (Ł) i waga ciężka: Piłat (Śl.) — Klodas (Ł).

Łódź walczyć będzie ze Śląskiem po raz szósty. Pierwszy mecz odbył się w roku 1930 i zakończył się wynikiem remisowy, w roku 1931 Łódź walczyła ze Śląskiem dwukrotnie przegrywając 4:12 w Katowicach i 6:10 w Łodzi. Następny mecz ze Śląskiem Łódź rozegrała w roku 1934 w Łodzi i doznała ponownie porażki 6:10. Pierwsze zwycięstwo odnieśli Łodzianie w roku bieżącym w Sosnowcu, zwyciężając Śląsk 9:7. Obecnie kontakt ze Śląskiem będzie stale utrzymany, gdyż p. prezydent m. Łodzi Godlewski ufundował puchar przechodni o który walka między reprezentacjami obu okręgów odbędzie się w niedzielę po raz pierwszy. Będzie to równocześnie pierwsza w tym roku impreza bokserska w Łodzi z której czysty dochód LOZB przeznaczył na Fundusz Obrony Narodowej.

Z tego też względu wszystkie bezpłatne bilety wstępu na mecz LOZB postanowił skasować. Nie należy wątpić, że łódzka publiczność sportowa, doceniając cel imprezy wykupi wszystkie bilety wstępu już w przedsprzedaży, która odbywa się w firmie: E. Stibbe, Piotrkowska 130. Ceny biletów b. niskie od 1—2 zł.

Dziś początek meczu
tenisowego Polska — Dania

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się w Katowicach mecz tenisowy o puchar Davisa pomiędzy reprezentacjami Polski i Danii. Duńczycy przybyli wczoraj do Katowic.

Po powitanu na dworcu, Duńczycy zamieszkali w hotelu „Monopol”. W godzinach popołudniowych odbyli oni pierwszy trening na centralnym korcie Pogoni. Organizatorzy zamierzają poza normalnymi rozgrywkami urządzić kilka gier pokazowych z udziałem Jadwigi Jedrzejewskiej oraz Volkmer - Jakobsonowej.

Projektowana jest m. in. gra mieszana pomiędzy parą Hebda — Jedrzejowska a parą duńsko - polską Ulrych - Volkmer - Jaksonowa.

W czwartek po południu odbyło się losowanie meczu o puchar Davisa Polska — Dania. Dało ono następujący wynik: w piątek walczy Hebda z Ploughmanem a Tłoczyński z Bekevoidem. W sobotę para Tłoczyński — Hebda spotka się para Ulrych — Koerner. W niedzielę Tłoczyński gra z Ploughmanem a Hebda z Bekevoidem. Sędzią meczu będzie p. Scott. Początek gier każdego dnia o godz. 15-ej.

Zawody marszowe
ku czci Marszałka Piłsudskiego

W przyszłą niedzielę, 15 maja odbędzie się XIII-te zawody marszowe ku czci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, organizowane corocznie przez Związek Strzelecki Łódź-Powiat.

Zawody odbywają się na trasie Łódź — Zgierz — Aleksandrów — Konstantynów — Łódź, gromadząc na starcie kilkadziesiąt drużyn. Zespoły startować będą w trzech kategoriach. O godzinie 8.42 rano nastąpi raport wszystkich zespołów przed dowódcą Dywizji, zaś o godz. 8.50 rozpocznie się start drużyn.

Dyrekcja Łódzkiej Wąskotorowych Elektrycznych Kolejek Dojazdowych chce przyjąć z pomocą uczestnikom marszu, postanowiła udzielić bezpłatnych przejazdów w dniu zawodów dla zespołów marszowych na wszystkich liniach kolejek dojazdowych, jak również wszystkim zawodnikom, którzy odpadną na trasie marszu, będzie wolno powracać do swych siedzib bezpłatnie.

Dla zwyciężskich zespołów poszczególnych kategorii napływają liczne i b. cenne nagrody.

Porażka piłkarzy
WKS-u w Zgierzu

W Zgierzu odbył się 3-bm. mecz piłkarski o mistrzostwo klasy A między miejscowym Sokolem a łódzkim WKS-em. Mecz zakończył się po wyrównanej walce zwycięstwem Sokola w stosunku 1:0 (1:0). Sędziował p. Sperling.

Nieście pomoc
najbiedniejszym

MIŁOŚĆ...

PRZYGODA...

NIEBEZPIECZEŃSTWO...

na wyspach

MÓRZ POŁUDNIOWYCH

DROGA
W NIEZNANE

Wspaniałe arcydzieło filmowe osnute na tej słynnej powieści R. L. STEVENSONA z wielkim tragikiem

teatru REINHARDA

OSKAREM HOMOLKĄ

na czele świetnej obsady

FILM

który uzyskał entuzjastyczne głosy prasy na całym świecie

JUŻ JUTRO

W KINIE

„EUROPA“

Za sprzeniewierzenie składek
10 miesięcy więzienia

Na ławie oskarżonych sądu okręgowego znalazł się wczoraj 39-letni Stanisław Arbeiter, były inkasent Polskiego Czerwonego Krzyża. Oskarżony inkasował składki członkowskie na rzecz tej tak wysoce pożytecznej instytucji społecznej. Podczas kontroli dokonanej w grudniu 1937 r. stwierdzono, że Arbeiter z zainkasowanych sum przywłaszczył sobie ponad 1.000 zł. Oskarżony został zwolniony z pracy a o sprzeniewierzeniu powiadomiona została prokuratura.

Sąd Okręgowy skazał Arbeitera na 10 miesięcy więzienia. (i)

„W. I. Z. O.“

Dziś, w piątek, 6-go maja, w lokalu własnym (Piotrkowska 86) odbędzie się zebranie warszyskie, poświęcone dziesięcioleciu „Hechalua”. Zagai p. Bela Spektorowa. Początek zebrania punktualnie o godz. 4.30 po pol.

Hore Belisha

Często dzieją się na świecie rzeczy wybitnie dla antysemitów niewygodne, wręcz nawet przykre. Taki nprz. wypadek: w dobie, zdawałoby się triumfującego powszechnie żydożerstwa, ministrem wojny W.-Brytanii jest p. Hore Belisha, notoryczny, rasowo 100-procentowy (według kryteriów berlińskich) Żyd. A oto co o tym ministrze angielskim pisze L. Chrzanowski na łamach „Kurieru Warszawskiego”:

„Hore Belisha, Leslie Hore Bellsha. Nazwisko nie tak dawne na widowni Anglii, bardzo niedawne przed forum międzynarodowym. A jednak, już dziś wróży się temu niedawnemu mężowi etanu karierę niemal Disraeli'ego. Debatuje się już nad jego możliwościami premierowskimi, widząc jedyną przeszkodę w nienależeniu do stronnictwa konserwatywnego, bo Hore Belisha należy do nielicznej grupy liberalów, idących z rządem.

Wycucie najpilniejszych spraw w kierowanym ministerium, to talent, który sprawił, że działalność ministerium, które on obejmuje, zdaje się być centrum narodowego życia. Tak było, gdy w 1934 roku objął ministerium komunikacji. Tak jest teraz, gdy objął wojnę.

Teraz w Paryżu ten cywil wśród wojskowych, ten prawnik z teką ministra wojny radzi z generałami Francji, aby stworzyć taką siłę, taką solidarność, by miecz zardzewiał w pochwie!

Dziś minister wojny z generałami sztabu. Jutro prawnik z politykami. Za dwa, trzy dni wraca do Rzymu. Radzi, przemawia — załatwia akty bez zaległości — młody, bo zaledwie „piętnastoletni” deputowany, odmładza kadry armii angielskiej, działa, pracuje, staje się niezbędny. Wyrosł szybko na męża stanu, o którym się mówi i myśli, jako o koniecznym przy rozwiązywaniu każdego większego konfliktu, trudności państwowej.

Ogień wymowy, upór i praca, konsekwencja i wycucie chwili. Chwili i potrzeb. Oto materiał, z którego łatwo w Anglii zbudować tytuł premiera”.

I nikt w Anglii nie pyta o pochodzenie i wyznaczenie tego ministra, który odmładza i reformuje armię angielską i reprezentuje swój kraj na poważnych, decydujących konferencjach międzynarodowych.

Rozbudowa schroniska w Roztoce Apel PTT do przemysłowców Łódzkich

Kto z Łódzian, miłośników przyrody górskiej, nie zna schroniska w Roztoce? Schronisko to, niewątpliwie najmlodsze w Tatrach, pilnie wymaga się szeregu inwestycji, jak elektrycznego oświetlenia, centralnego ogrzewania, instalacji wodociągowych i sanitarnych i t. p. Brak wymienionych inwestycji z jednej strony zagraża niebezpieczeństwem pożaru, z drugiej zaś — dotkliwie daje się we znaki turystom, wśród których można zanotować szczególnie dużo Łódzian ze sfery przemysłowych i inteligentnych.

Zaznaczyć należy, że schronisko w Roztoce jest własnością Krakowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańskie, który chwilowo nie jest w stanie dokonać omawianych inwestycji własnym sumptem.

Mając na uwadze, iż schronisko w Roztoce cieszy się szczególną sympatią Łódzian, Łódzki Oddział P. T. T., w porozumieniu z Oddziałem Krakowskim przystępuje do prac, mających na celu europeizację i rozbudowę schroniska wzamian za zapewnienie Łódzianom pierwszeństwa do 2-ch pokoi sypialnych.

Na ten cel Oddział Łódzki P. T. T. przeznaczył poważne fundusze, gromadzone przez szereg lat wśród swych członków, które jednak nie wystarczą na całkowite wykonanie zamierzonych prac. Z tego względu Łódzki Oddział P. T. T., który dotąd nigdy nie zwracał się o pomoc do społeczeństwa, powołał do życia „Koło Przyjaciół Schroniska w Roztoce”; członkami jego zostają mogący, wzgl. firmy, które ofiarą pieniężną przyczynią się do rozbudowy schroniska.

Krynica DR. I. BETTER
ordynuje jak dawniej
we willi „Krakus”

Strajk robotników brukarskich

Konferencja w Zarządzie Miejskim nie dała rezultatu. Nowe umowy zbiorowe

Wczoraj rano proklamowany został strajk robotników brukarskich, zatrudnionych na miejskich robotach publicznych. Strajk proklamował Ch.Z.Z., wysuwając postulat podwyżki plac, pełnego tygodnia pracy i pełnego sezonu robót. O godz. 8 rano przerwali pracę brukarze oraz robotnicy spełniający prace pomocnicze.

Natychmiast zwołana została konferencja w magistracie. Na konferencji obecni byli wiceprez. Kozłowski, naczelnik wydziału komunikacyjnego w urzędzie wojewódzkim inż. Bałkiewicz, naczelnik wydziału technicznego w magistracie inż. Rybołowicz, kierownik oddziału drogowego inż. Lipski oraz 7 delegatów strajkujących.

Przedstawiciele robotników oświadczyli, iż strajk ma wyłącznie tło ekonomiczne. Wskazali oni, że dotychczasowe ich starania o poprawę bytu nie odniosły rezultatu. Nie poskutkowało również 2-godzinny strajk demonstracyjny, który odbył się onegdaj. Z tych wzglę-

dów postanowili oni przerwać pracę. Wiceprez. Kozłowski oświadczył w odpowiedzi, że zarząd miejski nie ma wpływu na wysokość plac — decyduje o tym Fundusz Pracy. Również ilość dni pracy w tygodniu ustalona jest przez F. P. — do 9 maja praca odbywa się przez cztery dni w tygodniu, zaś od 9 maja — przez 5 dni w tygodniu. Jeśli chodzi o zwiększenie zatrudnienia, jest to w chwili obecnej niemożliwe, ponieważ 36 brygad robotniczych czyni naraźnie zadość potrzebom. Zaapelował on do robotników, by przerwali strajk, obiecując przedłożyć postulaty prez. Godlewskiemu. Również nacz. inż. Bałkiewicz wskazał na trudności realizacji żądań robotniczych.

Konferencja nie dała rezultatu. Strajk trwa.

Wczoraj odbyła się w inspektoracie pracy konferencja w sprawie zatargu z majstrami Widzewskiej Manufaktury. Na konferencji przedstawiciele firmy

zgodzili się na wyrównanie plac majstrów, zastrzegli sobie jednak pewien okres czasu na opracowanie taryfy.

W dniu 30 czerwca wygasa układ zbiorowy dla przemysłu dzianego. W związku z tym związek zawodowy zwrócił się do inspektoratu pracy, komunikując, że opracuje w najbliższych dniach wytyczne dla nowej umowy i prosić będzie o zwołanie konferencji w tej sprawie.

Jak już donosiliśmy, ministerstwo opieki społecznej zarządziło przymusowe rozjemstwo w przemyśle budowlanym w Łodzi. Arbitrem mianowany został insp. Wróblewski, radca ministerialny. Ogłoszenie orzeczenia nastąpi w przyszłym tygodniu.

W niedzielę odbędzie się w siedzibie ZPZZ zebranie robotników przemysłu metalowego w sprawie nadania powszechności układowi zbiorowemu. (i)

Jak obliczać należności za urlopy

robotnikom przemysłu włókienniczego. — Przeciw przedłużającemu się zatargowi u Haeblera

Sprawa długotrwałego strajku okupacyjnego w fabryce Haeblera była omówiona na wczorajszym zebraniu delegatów i poborców fabryk włókienniczych klasowego związku zawodowego.

Po złożeniu sprawozdań z dotychczasowych interwencji przyjęto jednogłośnie rezolucję, w której zebrani zwracają się do zarządu głównego swej organizacji zawodowej o wszczęcie dalszych interwencji u władz centralnych, celem szybkiego zlikwidowania zatargu w fabryce Haeblera.

Jeśliby interwencje te nie odniosły skutku — zebrani zwracają się do zarządu głównego o proklamowanie straj-

ku protestacyjnego, deklarując jednocześnie swą gotowość przystąpienia do strajku.

Poza tym na zebraniu delegatów omówiona została aktualna sprawa urlopów robotniczych. Wyjaśniono, że przy obliczaniu pensji urlopowych należy podsumować zarobki z ubiegłego roku, uwzględniając przyznana włókniarzom podwyżkę plac, następnie sumę zarobków podzielić przez ilość dni roboczych w ub. r., a otrzymaną stawkę pomnożyć przez 6, względnie 12 dni, w zależności od tego jaki urlop przysługuje robotnikowi. Jeśli w r. ub. były jakieś przerwy w pracy — przerwy te przy obliczaniu pensji urlopowych należy wyeliminować.

Przy obliczaniu pensji urlopowych należy wyeliminować.

Popularne wyjazdy do:
JUGOSLAWII — pełne świadczenia zł. 250.—
FRANCJI — „295.—
KARLSBADU I MARIENBADU — „170.—
ANGLIJ — „330.—
BUDAPESZTU na Targi — „98.—
P. B. P. „ARGOS” Łódź, ul. Piotrkowska 60
telefon 104-00

Tragiczne dzieje Karola Ossietzky'ego

laureata nagrody pokojowej Nobla, który zmarł, przeżywszy lat 49

Jak już donosiliśmy, w środę zmarł na zapalenie opon mózgowych w berlińskiej klinice znany pisarz Karol von Ossietzky, laureat nagrody pokojowej Nobla w r. 1935.

Ossietzky od dłuższego czasu chorował na gruźlicę. Ostatnio stan jego zdrowia poprawił się, lecz w tych dniach nastąpił kryzys, którego nadwątłony długą chorobą organizm nie mógł przetrwać.

Karol Ossietzky był nie tylko pisarzem, lecz zajmował się czynną działalnością polityczną i w r. 1926 redagował pismo „Weltbühne”. W listopadzie 1931 Ossietzky'ego skazano za zdradę stanu na półtora roku więzienia. Ossietzky miał wówczas proces za cykl artykułów, w których odstąpił odwetowe dążenia Niemiec i przygotowania wojenne Rzeszy.

W 1933 r. zastosowano wobec Os-

sietzkyego areszt ochronny, zwolniono go jednak wkrótce z powodu słabego zdrowia. W 1936 r. przyznano mu nagrodę pokojową Nobla za r. 1935. Postanowienie jury Fundacji Nobla było uważane przez rząd niemiecki za demonstrację przeciw hitleryzmowi. Władze III-iej Rzeszy zaprotestowały więc wówczas bardzo energicznie przeciw temu postanowieniu, tym niemniej rząd niemiecki pozwolił przebywającemu w berlińskim sanatorium Ossietzky'emu na odebranie nagrody, wynoszącej 100.000 marek. Ossietzky zlecił to swemu przyjacielowi Wannowi, który otrzymawszy pełnomocnictwa, odebrał pieniądze i zdefraudował z nich 85.000 mk. Przed kilku tygodniami odbył się w sądzie berlińskim proces o sprzeniewierzenie i Wann skazany został na więzienie.

Karol von Ossietzky zmarł przeżywszy lat 49.

Przygody Buffalo Billa

bohatera Dalekiego Zachodu
Nr. 13 p. t.
ZDOBYWCY ZACHODU
ukazał się w sprzedaży
Cena 10 groszy

Posiedzenie tymczasowej rady miejskiej

Jak się dowiadujemy, w przyszłym tygodniu odbędzie się, po dłuższej przerwie, plenarne posiedzenie tymczasowej rady miejskiej. Poprzedzą ją posiedzenia komisji radzieckich — finansowej i do spraw ogólnych.

Na porządku dziennym figurować będą sprawy, które ostatnio zostały zapoiniowane przez kolegium magistratu. Równocześnie, w związku ze zbliżającym się terminem zwołania jury nagrody literackiej m. Łodzi — rada wybierze z pośród swego grona członka jury. Do komitetu nagrody wchodzi bowiem, po za zaproszonymi przedstawicielami ministerstwa, akademii umiejętności, akademii literatury oraz związków literackich, także przedstawiciele zarządu miejskiego i rady miejskiej. (i)

Ciągnięcie 3 proc. Poż. Inwestycyjnej

Wczoraj w ciągnięciu 3 proc. Prem. Poż. Inwestyc. I emisji, wylosowano następujące premie: (pierwsza liczba oznacza Nr. serii, druga Nr. obligacji):

Główne wygrane:
500.000 zł. — Nr. serii 19997 Nr. oblig. 47.
125.000 zł. — 11750-36.
Po 50.000 zł. — 16279-1, 12412-35.
Po 20.000 zł. — 10826-15, 20523-15.
Po 10.000 zł. — 217-27, 395-15, 2697-19, 4095-39, 6044-22, 6984-18, 7122-50, 7257-38, 9357-38, 9778-32, 9916-5, 16346-36, 19151-42, 19746-13

Samobójstwo ojca po stracie 2 synów

którzy ulegli zezadzeniu. — Ponury dramat rodzinny w Warszawie

Warszawa, 5 maja. W styczniu r.b. zginęli wskutek zezadzenia się gazem dwaj synowie właściciela wytwórni zabawek choinkowych Zygmunta Morawskiego, 9-letni Andrzej i 12-letni Kazimierz. Wraz z chłopcami znalazła tragiczną śmierć śpiąca w tym samym pokoju służąca.

Rodzice oraz ich siostrzyczka, którzy spali w sąsiednim pokoju, zostali obudzeni szumem, wywoływanym przez trzepoczące się w klatce kanarka, który również uległ zatruciu. Mimo natychmiastowej pomocy, nie udało się zaniej, z ofiar zatrucia przywrócić do życia.

Pod wpływem rozpacz, wywołanej tragiczną śmiercią dwóch synów, Zygmunt Morawski usiłował już w marcu pozbawić się życia. Odkręcił wówczas kurki gazowe i położył się spać. Zamiar

jego został jednak w porę zauważony. Nieprzytomnego Morawskiego odstawiono do szpitala, skąd wrócił uleczony przed dwoma zaledwie tygodniami.

W dniu wczorajszym Morawski pow-

tórnie targnął się na swe życie. Tym razem powiesił się w mieszkaniu swym przy ul. Ogrodowej 42. Gdy wisielca odcięto, nie zdradzał już żadnych znaków życia. Wezwany lekarz stwierdził zgon.

Echa ekscesów na Wiśniowej Górze

Sąd skazał jednego na 25 złotych grzywny, pozostałych dwóch uniewinnił

W dniu 29 lipca r. ub. na letnisku Wiśniowa Góra doszło do wystąpień bojówki endeckiej. Kilku osobników napadło na letników, wybito szyby w oknach mieszkań i w sklepach, między innymi — przez pomyłkę! — wybite zostały szyby w mieszkaniu jednego z kolonistów niemieckich.

Policja zatrzymała trzech uczestników tych ekscesów w chwili, gdy ściągali z bryczki Abrama Goldfarba, zam. w Łodzi przy ul. Pomorskiej 17, i bili go.

Stawieni przed referat karny starostwa powiatowego łódzkiego, zostali Konstanty Derkowski, Eugeniusz Wiśniowski i Franciszek Mozer ukarani aresztem po dwa tygodnie.

Od tego orzeczenia odwołali się wszyscy trzej do sądu okręgowego, który wczoraj sprawę tę rozpatrywał.

Sąd Okręgowy skazał Derkowskiego na zapłacenie 25 zł. grzywny z zamianą na 14 dni aresztu, a pozostałych dwóch podsądnych uniewinnił. (1)

Olimpiada sportowa w Łodzi

Szczegóły dorocznego święta w. f. i p. w.

Wzorem lat ubiegłych, Miejski Komitet W. F. i P. W. organizuje w dniach od 22 do 29 maja r.b. doroczne Święto Wychowania Fizycznego i Przeposobienia Wojskowego. Program święta przewiduje:

22 MAJA:

w godzinach rannych nabożeństwo z udziałem przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, organizacji przysposobienia wojskowego, klubów i stowarzyszeń sportowych, Związku Harcerstwa, młodzieży szkół średnich i powszechnych.

Po nabożeństwie odbędzie się defilada. W godzinach popołudniowych na stadionie w Helenowie zawody kolarskie, motocyklowe, pokazy i popisy gimnastyczne.

25 MAJA:

na stadionie Strzeleckiego Klubu Sportowego ul. Napiórkowskiego 99, eliminacyjne zawody w szczyplornika Warszawa — Poznań — Łódź.

26 MAJA:

na stadionie Strzeleckiego Klubu Sportowego w godzinach rannych półfinały w szczyplornika W Warszawa — Poznań — Łódź.

W godzinach popołudniowych uroczyste otwarcie boiska przez przewodniczącego Miejskiego Komitetu WF i PW.

Finały szczyplornika Warszawa — Poznań — Łódź.

Zawody lekkoatletyczne, Zawody piłki nożnej.

29 MAJA:

W godzinach popołudniowych wieża spadochronowa w parku Ludowym im. Marszałka J. Piłsudskiego.

Pokazowe skoki spadochronowe oraz skoki publiczności.

STADION ŁÓDZKIEGO KLUBU SPORTOWEGO.

W godzinach popołudniowych: pokazy i popisy szkół średnich i powszechnych,

popisy towarzystw gimnastycznych, zawody lekkoatletyczne,

pokazy atletyczne, pokazy szermiercze, pokazy modeli latających, zawody sportowe.

Radioprogram

PROGRAM ROZGŁOSIŃ ŁÓDZKIEJ

POLSKIEGO RADIA.

PIĄTEK, dnia 6-go maja 1938 r.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
6.20—6.40: Gimnastyka. 6.40—7.00: Muzyka (pl.).
7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.15: Przerwa. 11.15—11.40: Audycja dla szkół: „Dobroczyńca ludzkości” — słuchowisko osnute na tle życia Ludwika Pasteura w oprac. Gabrieli Pauszer. 11.40—11.57: Nowe płyty Józefa Szigetiego (płyty z Warszawy).
11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Krakowa 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—15.00: Muzyka operowa (płyty). 15.00—15.10: Życie artystyczne. 15.10—15.27: Walce Józefa Lannera (pl.). 15.27—15.30: Łódzkie wiadomości giełdowe. 15.30—15.45: Wiadomości gospodarcze. 15.45—16.00: Ogień zwyciężył wodę — Pogadanka Henryka Bzyla dla dzieci starszych (Poznań). 16.00—16.15: Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rekasza ze Lwowa. 16.15—16.50: Koncert Orkiestry dętej P.P.W. pod dyr. J. Jelenia (Katowice).
16.50—17.00: Pogadanka aktualna.
17.00—17.15: Rola kobiet w gospodarce aprowizacyjnej kraju — odczyt wygłosi Jadwiga Krawczyńska.
17.15—17.50: Recital fortepianowy Wandę Piaseckiej.
17.50—18.00: Przegląd wydawnictw — prof. Henryk Mościcki.
18.00—18.10: Wiadomości sportowe.
18.10—18.15: Wiadomości sportowe lokalne.
18.15—18.40: Koncert wymienny do Krakowa i Katowic. Łódzkie Trio Cytrystów: Wykonawcy: Jadwiga Jaraczówna, Konstanty Hencz Artur Kalisz.
18.40—18.55: Pogadanka gospodarza p. t. „Pa-

ra spodni za kilkadziesiąt groszy” — Grzegorz Timofiejew.

18.55—19.00: Odczytanie programu.
19.00—20.30: „Zemsta” — komedia Aleksandra Fredry. Radiofonizacja i reżyseria Tadeusza Byrskiego. Wstęp Tadeusza Zelenieckiego-Boya. Opracowanie muzyczne Stanisława Nawrockiego.
20.30—20.45: Piosenki w wyk. Miecz. Fogga.
20.45—20.55: Dziennik wieczorny.
20.55—21.00: Pogadanka aktualna.
21.00—22.10: Koncert symfoniczny w wyk. Ork. P. R. pod dyr. K. Wilkomirskiego oraz Adeline Korytko-Czapska (śpiew).
22.10—22.50: „Kalijski” (Poznań). Wykonawcy: Janina Tillner-Zekrzewska i Jerzy Gerzabek — piosenka, Franciszek Łukasiewicz — Fortepian, Mieczysław Paszkiet — skrzypce. Zespół Revellersów Waberskiego dwie piccoliny oraz płyty.
22.50—23.00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd pracy i komunikat meteorologiczny.
23.00—23.30: Muzyka taneczna i piosenki (pl.).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

18.55 — WIEN: „Faust” — opera Gounoda (transm. z Opery).
19.10 — KRÓLEWIEC: „Kawaler srebrnej róży”, opera R. Straussa.
20.00 — BEROMÜNSTER: „Luiza Miller” — opera Verdiego.
20.00 — LIPSK: „La Traviata” — op. Verdiego.
20.00 — BRUKSELA Flam.: Koncert muzyki rosyjskiej.
20.30 — SZTOKHOLM: „Faust” — op. Gounoda.
23.00 — RADIO PARIS: Koncert nocny.

Mała dziewczynka?



ZAJĄZ NATYCHMIAST
MOTOPIRNY
„MOTOR”



TEATR POLSKI

Dziś, w piątek, z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszono.

Jutro o godz. 4-ej po poł. arcydzieło Fredry „Gwałtu co się dzieje” w abonamencie szkolnym.
Jutro o godz. 8.30 wiecz. premiera komedii w 11-tu obrazach W. Skutzy'ego „Małe szczęście Agnieszki” w przekładzie Światopełka Karpińskiego i J. Waldena.

TEATR KAMERALNY

Dziś w piątek i w sobotę o godz. 8.30 wiecz. komedia M. Pagnola „Fanny”, w reżyserii Z. Biesiadeckiego, w wykonaniu: Dunajewskiej, Kossowskiej, Ludwiżanki, Biesiadeckiego, Hańczy, Leszczyńskiego, Nowaka Pagowskiego, Plucińskiego, Sipińskiego, Winawera i innych.

TEATR POPULARNY

Dziś w piątek i w sobotę o godz. 8.15 wiecz. bawić będzie publiczność komedia Fredry „Gwałtu co się dzieje”, w reżyserii Br. Dąbrowskiego.

TEATR KUKIELEK „KOT W BUTACH”

(Al. Kościuszki 57)
Teatr Kukielek dla dzieci „Kot w Butach” wystawia jutro, t. j. w sobotę o godz. 16.15 po poł. cieszącą się niesłabnącym powodzeniem piękną bajkę Marii Kownackiej „O straszliwym smoku i dzielnych szewczyku, o pięknej królewnie i królu Gwoździuku”.
Bilety do nabycia od godz. 15-ej w kasie teatru (Al. Kościuszki 57).

TEATR ŻYDOWSKI W FILHARMONII

Dziś, w piątek, 6-go maja b. r. o godz. 9.30 wiecz. odbędzie się w sali Filharmonii premiera sztuki w 3-ach aktach (9 obr.) z obecnego życia palestyńskiego Sulamity Baddori p. t. „Sad” w przekładzie A. Cajtłina, w wykonaniu Żydowskiej Sceny Narodowej (Margot Klausner i Jehoszua Brandstätter — założyciele).
Bilety sprzedaje kasa Filharmonii.

Grand-Kino

Początek 4, 6, 8 i 10

WRZOS

Ceny miejsc niższe.

4-6 — 85 gr. i 1.09
od 6-ej — 1.09, 1.50 i 2.20

Lustracja policji kobiecej

Wczoraj dokonała w Łodzi lustracji policji kobiecej komendantka tego działu służby bezpieczeństwa — komisarz Paleolog.

Po dokonaniu lustracji izby zatrzymań i wydaniu odpowiednich zarządzeń p. Paleolog powróciła do Warszawy. (1)

„OSTATNIA POSŁUGA” PROSI O POMOC.

Towarzystwo „Ostatnia Posługa” (Chesed szel emes) w Łodzi znalazło się w bardzo krytycznej sytuacji materialnej i stanęło wobec groźby likwidacji. Z uwagi na pożyteczną rolę, jaką odgrywa towarzystwo na terenie Łodzi, postanowiło ono zaapelować do społeczeństwa żydowskiego o pomoc. Przez zapisywanie się na członków umożliwił się instytucji kontynuowanie jej działalności.

Z POLSKIEGO TOW. KRAJOZNAWCZEGO.

W sobotę, 7-go b. m. w lokalu Towarzystwa (Al. Kościuszki 17) odbędzie się miesieczna herbata towarzyska, na której p. dr. Jadwiga Krawczyńska wygłosi pogadankę o swej wędrówce po Polesiu. Pogadanka będzie bogato ilustrowana przezroczkami. Początek punktualnie o godzinie 20-ej Wprowadzeni goście mile widziani.

W niedzielę 8-go b. m. odbędzie się wycieczka do Brzezina. W programie: poznanie ogólnego charakteru miasta i zwiedzenie zabytków architektury, a przede wszystkim: kościoła farnego (gotyk) z kaplicą renesansową Lasockich oraz kościoła Reformatorów.

Wycieczkę poprowadzi p. dyr. Jadwiga Krawczyńska. — Zbiórka na przystanku autobusowym (Brzezińska 144) o godz. 10 m. 45. Koszt wycieczki dla członków zł. 2.30, dla gości — zł. 2.50.

“TABARIN”

Codziennie na podwieczorku i dancingu

Sensacja U. S. A.
DUO HACKER

BELA KREMO
Król żonglerów.

Wycieczka nauczycieli

z Poznania zwiedza Łódź

Wczoraj przybyła do Łodzi wycieczka nauczycielstwa poznańskiego w liczbie 60 osób. Na dworcu Łodzi Kaliskiej wycieczkę powitał w imieniu Zarządu Miejskiego referent Z. Wróblewski.

Wycieczka pozostanie w Łodzi przez 2 dni i zwiedzi zakłady przemysłowe Widzewskiej Manufaktury, zbiornik wodociągów na Budach Stokowskich, Państwową Szkołę-Przemysłową Żeńska, Dom-Pomnik Marszałka J. Piłsudskiego, Muzeum Etnograficzne, Muzeum Historii i Sztuki im. Bartoszewiczów, szkołę powszechną im. J. Piłsudskiego i jej pracownię przy ul. dr. St. Kocińskiego.

W pierwszym dniu pobytu wycieczka będzie podejmowana herbatką przez Związek Nauczycieli w Łodzi oraz uda się do Teatru Kameralnego na przedstawienie sztuki „Fanny”.

Wycieczka zakwaterowała się w Schronisku Turystycznym Miejskim przy ul. Brzeźnej Nr. 3.

Godziny urzędowania

w urzędzie pocztowym Łódź IX

Dyrekcja poczty komunikuje, iż na okres letni przedłużone zostają godziny urzędowania w urzędzie pocztowym Łódź 9 przy ul. Zgierskiej 95. Mianowicie, od 15 maja w dziale telekomunikacyjnym urzędowanie odbywać się będzie codziennie od 7 rano do 9 wiecz. w innych działach — od 8 rano do 8 wiecz. a w niedziele i święta — od 9 do 11 rano.

Rewia w „Casánovie”

Śpiew, humor i taniec

6 uroczych artystek i 2 znakomici artyści stanowią zespół wspaniałej rewii tanecznej Tanagra, która zasłynęła w całej Europie, odnosząc wszędzie rekordowe sukcesy.

Zespół Tanagra tańczy, śpiewa, porywa widownie swym żywiołowym temperamentem i humorem! „Casánovie” dzień w dzień, po południu i wieczorem, rozbrzmiewa burzą oklasków. Tanagra oczarowała łódzką publiczność.

Poza tym „Casánovie” w dalszym ciągu prezentuje na five'ie i wieczorem słynny duet taneczny Nita and Roy, atrakcję paryskich i londyńskich nocnych lokali, duet Patkowskich, Anny Bernau oraz znakomitą orkiestrę Jolly Boys pod kierownictwem braci Sperber. W cocktail-barze gra Stanisław Rechtman.

Parcele budowlane przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej do sprzedania

Zgłoszenia do p. Hermana, ul. Piotrkowska 51, prawa oficyna, I piętro od 10—12 w południe i od 4—5 po południu w dni powszednie

Jak Michalski udzielał ulg podatkowych

Sprawa firmy Halberstadt. — Zeznania b. dyrektora izby skarbowej w Łodzi p. Kucharskiego. — „Trzeba płacić”

Warszawa, 5 maja.

W procesie przeciw b. dyr. Michalskiemu i b. pos. Idzikowskiemu zeznawał wczoraj m. in. b. dyrektor Izby Skarbowej w Łodzi, a obecnie we Lwowie p. Kucharski, który składał zeznania dotyczące zabiegów firmy Halberstadt w sprawie zaległości podatkowej w kwocie pół miliona złotych.

P. Kucharski wyznaczył firmie, aby płaciła po 30 tysięcy zł. przez 5 miesięcy, żądając aby na resztę podatku sprzedano dom. Firma odwołała się do ministerstwa skarbu i za pośrednictwem adw. Grosskopfa uzyskała zniżenie rat do 20, a następnie 10 tysięcy złotych bez zabezpieczenia.

Świadek był tym zaskoczony i zdumiony. Zastanawiał się, czy ktoś nie wpływał na Michalskiego. Przyjechał do Warszawy i Michalski w rozmowie oświadczył, że wysokość podatku jest nieuzasadniona gospodarczo.

Tymczasem świadek uważał przeciwnie, że firma jest płatnikiem opieszalym, chciał więc wyrzucić presję sprzedającą dom, bo słyszał, że dom był kupiony za niedopłacone podatki. Chciał okazać się surowy dla firmy, bo wyczuwał, że przedstawiciel firmy skłania się do zgody. Gdyby dalej miały pójść ulgi, świadek gotów był jechać do samego ministra skarbu.

Dziś zeznawał naczelnik jednego z urzędów skarbowych w Warszawie p. Kostrzewski, który w swoim czasie był aresztowany, jako podejrzany o nadużycia

Wedle aktu oskarżenia, Michalski zbierał pieniądze na kaucję dla Kostrzewskiego. Prokurator uważał to za dowód popierania przestępstwa. Michalski został jednak oczyszczony z tego zarzutu. Jak się okazało z zeznań świadka, zbierając dla niego pieniądze, czynił to w dobrej wierze.

W dalszym ciągu zeznawał świadek Rutkowski, radca ministerialny, który wyraża bardzo nieprzychylną opinię o oskarżonym Michalskim. Twierdzi m. in., że działał samowolnie nie licząc się z nikim.

Świadek Kolanowski, urzędnik ministerstwa skarbu zeznał przy drzwiach zamkniętych.

B. naczelnik wydziału grodzkiej Izby Skarbowej, obecnie dyrektor cel we Lwowie Galster, znany ze swej surowości wobec podatników na pytanie przewodniczącego odpowiada, że ulgi ogólne dla podatników są demoralizujące.

Musi obowiązywać zasada „trzeba płacić”. O Michalskim wyraził się źle.

Pod koniec zeznań tego świadka, doszło do incydentu między przewodniczącym a Galsterem, który chciał złożyć osobiste oświadczenie. Przewodniczący odmówił mu, twierdząc, że sąd nie przewiduje zeznań świadków w sprawach osobistych.

Wreszcie na pytanie przewodniczącego czy zostało przeciwko świadkowi wszczęte dochodzenie dyscyplinarne, Galster odpowiada twierdząco, dodając, że nie zostało jeszcze ukończone.

Na tym rozprawę przerwano do dnia następnego.

Czy istnieje „grupa z Cliveden”?

List otwarty lorda i lady Astor

Londyn, 5 maja.

(PAT) W ostatnich czasach na łamach niektórych pism angielskich rozgłaszane były pogłoski, które znalazły nawet echo w debatach izby gmin, jakoby grupa polityków brytyjskich o sympatiach faszystowskich zbierała się od czasu do czasu w Cliveden, rezydencji wiejskiej lorda Astora, skąd wywierała zakulisowe wpływy na bieg polityki brytyjskiej.

W związku z tymi pogłoskami lord Astor w „Times”, a lady Astor w „Daily Herald” ogłosili listy otwarte, w których kategorycznie zaprzeczają istnienie

ni t. zw. grupy z Cliveden. Lord Astor wyjaśnia, że pogłoski o tej grupie, intrygującej rzekomo na rzecz faszystów i narzucającej swe poglądy gabinetowi, są tworem imaginacji i powstały z chęci dyskredytowania przed obojczykami polityki premiera Chamberlaina i lorda Halifaxa. Cały pomysł „grupy z Cliveden” jest od początku do końca mitem — stwierdza lord Astor.

Obniżenia opłat manipulacyjnych P.K.P.

przy przewozie towarów domagają się organizacje gospodarcze

Warszawa, 5 maja.

Dowiadujemy się, że szereg organizacji gospodarczych wystąpiło do ministerstwa komunikacji o obniżenie niektórych wygórowanych opłat manipulacyjnych pobieranych w przewozie towarów na kolejach polskich. Dotyczy to w pierwszym rzędzie t. zw. opłat za czyszczenie wagonów, które to opłaty

Hr. Wielopolski sprzedaje majątki aby zdobyć pieniądze na obronę swej żony

Warszawa, 5 maja.

Na żądanie hr. Wielopolskiego, którego żona znajduje się od roku w więzieniu berlińskim w Moabicie pod zarzutem szpiegostwa odbedzie się w przyszłym tygodniu licytacja majątku ziemskiego pod Radomiem.

Na majątku tym hr. Wielopolski miał hipotekę w wysokości 60.000 zł. i uzyskał ostatnio wyrok sądowy.

Pieniądze uzyskane z licytacji przeznaczył hr. Wielopolski na obronę żony swej przed sądem niemieckim.

Wylew rzeki w Rumunii

Bukareszt, 5 maja.

(PAT) W obszarze Timishoara nastąpił skutkiem ulewnych deszczów i roztopów gwałtowny wylew rzek.

Miasta Reshita i Bocsia oraz wiele wsi zagrożone są zalaniem wodą. Szereg elektrowni zostało uszkodzonych, a połączenia kolejowe w wielu miejscach przerwane. Dwie osoby utonęły.

Nie pijcie surowej wody

Odkrycie radu i jego zastosowania

Legenda radu i legenda Curie-Skłodowskiej. — Rad w walce z rakiem

Sród licznych prelekcji, wygłaszanych obecnie przez przedstawicieli wolnych zawodów w najróżniejszych organizacjach młodzieżowych przeważnie — niewątpliwie jednym z najbardziej interesujących był odczyt dr. med. S. Niewińskiego n. t. „Odkrycie radu i jego zastosowanie”.

Kto mówi: „rad”, ten myśli: „Curie-Skłodowska”. Kto wymawia nazwisko Curie — ten myśli „rad”. Wokół tych postaci i wokół tego pierwiastka wytworzyła się już legenda. Trudno określić, czy więcej legendarny jest ów potężny, rzadki i niezwykle pod każdym względem pierwiastek — czy para jego wynalazców: dwojga ludzi, których skądś jarzyła nietylko miłość ku sobie, ale, może jeszcze silniejszą miłość wiedzy, badaczy niezłomnych, o potężnej woli, bohaterskim wyrzeczeniu się wszystkiego, co nie wiązało się z nauką, ludzi rzadkich i niezwykłych w najlepszym tego słowa znaczeniu.

Rad: w naturze powstaje przez rozpad uranu. Po czterech miliardach i czterechset milionach lat z jednego grama uranu pozostaje tylko pół grama. Druga połowa przeobraża się przez tę praktycznie wieczność w promienie alfa i rad. Rad sam z kolei rozkłada się i emanuje trzy rodzaje promieniowania, z tych między innymi znów cząsteczki alfa, dalej promienie beta i gamma. Te ostatnie promienie są wielokrotnie twardsze, czyli przenikliwsze niż promienie Roentgena. Rad przeobraża się potem w inne pierwiastki, jak emanacja radu czyli radon, w rad A, B, C itd. Żywot tych pierwiastków jest krótki bardzo, ale ich działanie — potężne. Przecież przy rozpadzie jednego grama radu uzyskuje się tyle energii, ile jej dostarcza spalanie półtora korca węgla! Emanacja radu podobnie jak sam rad jest silnie promieniotwórcza i świeci w ciemno-

ści. Pierwiastek hel, gaz szlachetny niepalny, używany do balonów zamiast palnego wodoru — to również produkt rozpadu uranu i potem radu — to właśnie owe cząsteczki alfa.

Tyle, jeśli w najbardziej lapidarnym skrócie chodzi o zewnętrzne właściwości radu, o jego „sylwetkę”.

A teraz małżonkowie Curie a zwłaszcza Maria ze Skłodowskich Curie. Podobnie jak szlachetny ten metal drzemał w pokładach rudy i został jednak wydobyty i ujawniony, by stał się dobrodziejem świata, tak Maria Skłodowska — z skromnej marzycielki na kondycji na wsi, z zupełnie pozbawionej środków studentki paryskiej, o chłodzie i o głodzie, dosłownie, — dzięki niezwykłym walorom swego ducha, dzięki potężnej energii, jaka się w niej skupiła i genialnym zdolnościom — wydzwignęła się na szczyty świata naukowego, by stać się dobrodziejką całej ludzkości. Rad emanuje inne pierwiastki. Umysł Marii Skłodowskiej emanuje dotąd wiedzę w tysiącach laboratoriach, a jej pochodna by użyć wyrażenia fizyko-chemicznego, rodzona córka pani Curie-Juliot wraz z swym mężem zdobywa nagrodę Nobla podobnie, jak zdobyła ją matka ze swym genialnym małżonkiem. Żywot Marie Curie był za krótki, a Piotra Curie jeszcze krótszy. Ale ich działanie było potężne. Ich zdobycze roświetliły ciemności całych dziedzin wiedzy, ujawniając w ludziach wiele pierwiastków szlachetnych i kierując ich ku porywom wzniosłym i pięknym.

O tym legendarnym pierwiastku i o legendzie ich odkrywców mówił dr. Niewiński na wstępie, przechodząc potem do strony lekarskiej swego tematu, t. j. do zastosowań radu w lecznictwie.

Wartość praktyczna radu — mówił prelegent — polega na jego promieniotwórczości, które przenika wszelkie tkanki

ciała nieorganiczne, i niszczy młode komórki nowotworowe.

Rad używa się w praktyce lekarskiej w następujących formach:

1. Jako roztwór pierwszej pochodnej radu, zwanej radonem, lub emanacją radu. Roztwór wodny chlorku radu promieniuje pewną ilość gazu — emanacji radowej, który, rozpuszczony w wodzie używa się do picia, do kąpieli, kompresów i inhalacji. Takie roztwory otrzymać można we wszystkich aptekach. Rozczyn jest trwały tylko przez kilka dni. Istnieją naturalne źródła radowe przede wszystkim w miejscowości Joachimstahl w Czechosłowacji.

2. Rad używa się w postaci zastrzyków roztworów soli radowych. Jednak zastrzyki te są niebezpieczne i b. rzadko stosowane.

3. W najprostszym formie stosuje się rad przez przykładanie do chorego miejsca blendy uranowanej z Joachimstahlu wreszcie

4. W najbardziej rozpowszechnionej i najbardziej skutecznej postaci stosuje się rad przez szpikowanie. Polega ono na wprowadzeniu na powierzchnię ciała podskórne lub do rozcięcia rurek lub igiełek, zawierających sole radowe. Komórki chore, na które działają promienie bezpośrednio, ulegają po pewnym czasie całkowitemu zniszczeniu.

Radioterapia, lub curieterapia zewnętrzna rozwinęła się niezwykle szybko. Terapia wewnętrzna, przyjęta początkowo z entuzjazmem — okazała się znacznie mniej pożyteczna. Pierwiastek promieniotwórczy gromadzi się w pewnych określonych miejscach organizmu i nie działa tam, gdzieby się pragnęło by działał: dalej — pierwiastki te, mające pochodne również radioaktywne, gdy nie są niewydalone z organizmu mogą działać szkodliwie.

Główną domeną leczenia radem są nowotwory złośliwe, czyli t. zwane raki. Leczenie raka, mimo wielkich wysiłków, jest jeszcze nadal tylko objawowe nie umiemy zwalczyć powstania choroby, nie mamy na to środków ogólnych:

niszczymy tylko wytworzone ogniska chorobowe przez zabieg operacyjny, lub promieniami radu albo Roentgena. Zatem skuteczność jest tylko miejscowa i radioterapia ma wiele podobieństwa do leczenia chirurgicznego. Wprawdzie nie dostępność guza jest przy radioterapii mniejszym szkopułem, ale za to wchodzi znów w grę wrażliwość danej tkanki i wrażliwość otoczenia, które można niszczyć wraz z guzem.

Prelegent omówił potem szczegółowo wszelkiego rodzaju komplikacje, jakie powstają dla organizmu chorego — „gospodarza” guza — przy napromienianiu. Mogą występować nudności, wymioty, jako objaw samozatrucia produktami powstałymi w tkankach od działania promieni, może nastąpić uszkodzenie szpiku z jego następstwem — niedokrwistością, a zaostreniu ulec mogą procesy chorobowe, narazie nie nekające szczególnie pacjenta, np. zapalenie woreczka żółciowego, gruźlica płuc, nie domoga serca itd.

Z tych względów leczenie radem wymaga wielkiej ostrożności i dlatego najbardziej nadają się do leczenia promieniem raki skóry, na twarzy, raki języka, podniebienia, migdałków itd. Często w tych wypadkach stosuje się i laurcet i promienie. Przy raku macicy daje rad wyniki tak dalece dodatnie, że w nie których klinikach operacje nie są już stosowane.

We wszystkich tych wypadkach im wcześniejsze jest rozpoznanie i leczenie — tym wynik korzystniejszy.

Rad jest b. drogi. Jeden gram kosztuje około 300.000 złotych. Dlatego trudno stosować leczenie nim na szeroką skalę. Jedynie wielkie organizacje lecznictwa społecznego posługują się tymi kosztownymi preparatami.

Prelegent na zakończenie swego wykładu wyraził przypuszczenie, że gdy udoskonalone zostaną metody wydobycia radu — zajmie to lecznictwo przy szłości należne mu miejsce śród innych środków walki człowieka z chorobami. (g).

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 6 maja 1938 r.

Dewaluacja franka

Nie przypuszczaliśmy, że tak szybko ziszcza się wypowiedziane tu przypuszczenia na temat dróg polityki walutowej nowego rządu francuskiego.

W obliczu słabnącego tętna obrotu gospodarczego (wskaźnik produkcji przemysłowej z 91 w grudniu ub. roku spadł do 85 według ostatnich cyfr za luty — zapewne jest znów niższy), decydując się na ratowanie skarbu wielkimi operacjami kredytowymi oraz na niewprowadzenie ograniczeń dewizowych — musieli Daladier — Marchandeu zdewaluować franka, zanimby go zdewaluował tok faktów.

Słowem, zrobili to samo, co zrobili we wrześniu 36-go roku Blum i Auriol.

Ważniejsze od sprawy, jaki będzie nowy kurs franka Marchandeu, jest pytanie — czy nowa równia okaże się bastionem obronnym życia gospodarczego Francji, czy tylko jedną z „dobrze umocnionych pozycji odwrotu“.

Różnica pomiędzy „frankiem Poincaré'go“, a serią późniejszych franków polegała nie tyle na ilości miligramów złota, będących ich odpowiednikiem, a na tym, że w roku 1928 żelazna ręka stworzyła warunki, zapewniające równowagę skarbu, jako elementu podstawowego dla danego układu gospodarczego, a przede wszystkim — dla sytuacji pieniądza.

Zapewnienie sobie okazji kredytowych w banku emisyjnym i nawet likwidowanie długów w tym banku księgowym zyskiem dewaluacyjnym samo przez się nie rozwiązuje problemu.

W miarę ujawniania treści dekretów (do których wydawania jeszcze tylko w ciągu maja rząd jest upoważniony) okazuje się jednak, że punkt ciężkości swych planów przenoszą Daladier — Marchandeu na reformy skarbowo-podatkowe obok systemu stymulant dla inwestycji i produkcji. W ten sposób mielibyśmy niejako mutację odrzuconego przez senat programu Bluma, przy innych nieco punktach zaczepienia nowego ciężaru podatkowego (nadzwyczajny dodatek do podatków, zamiast daniny majątkowej etc.).

Zadną magią franka uratować się nie da. Niepodobna przesądzać w jakim stopniu Daladier — Marchandeu okażą energię dla zrealizowania jakiej-takiej równowagi skarbu, a także — w jakim stopniu pozwolą im na to warunki wewnętrzne. Bez tego bowiem nowa marża dewaluacyjna nie stanie się bodźcem aktywności gospodarczej, zwłaszcza w już degresywnej raczej fazie koniunktury, którą teraz świat przechodzi.

Mniej — zdaje się — trudności spodziewać się może Francja ze strony sygnatariuszów paktu o nieagresji walutowej. Sytuacja ogólna nie pozwoli przecież na to, by z jednej strony zbroić Francję militarnie, a z drugiej — rozbrajać ją gospodarczo. Mieliśmy już jednak okazję wypowiedzieć przypuszczenie, że nowe krytyczne warunki gospodarcze mogą skłonić także i Stany do jakiegoś „adjustement“ walutowego, a wtedy zapewne i trzeci uczestnik układu musiałby „dopasować“ swą walutę, co znów w następstwie musiałoby wywołać nowy „taniec“ kursów walutowych w świecie. To są jednak zapewne rzeczy jakiejś dalszej przyszłości.

Nie wysyłają towaru do Gdańska

Onegdań odbyło się zebranie przedstawicieli poszczególnych związków ku pieckich i przemysłowych w Łodzi, celem zajęcia stanowiska wobec firm gdańskich, żądających odwołania przedstawicieli Żydów.

Postanowiono jednogłośnie wstrzymać się z wysyłką towaru do tych firm gdańskich, dopóki one nie zrezygnują ze swoich żądań.

Postanowiono również skoordynować akcję wszystkich zainteresowanych, w powyższej sprawie, stowarzyszeń.

Obecnie zbierane są przez poszczególne stowarzyszenia, wśród członków, podpisy w sprawie nie zawierania transakcyj z odbiorcami gdańskimi. Listy z podpisanymi, w powyższej sprawie, mają być w najbliższych dniach wysłane do Gdańska. (y)

„Aryzacja“ przedsiębiorstw w Niemczech

Za fabryki i majątki płacić będą... bonami. — Aryjczycy-nabywcy wpłacać mają należność państwu gotówką, a były właściciele otrzymają obligacje skarbowe

W niedawno ogłoszonym rozporządzeniu prem. Göringa o przymusowej deklaracji majątków żydowskich, powiedziano między innymi, że rząd niemiecki przeciwstawi się wszelkim próbom dowolnej „aryzacji“. Akcja ta spoczywa całkowicie w rękach czynników rządowych i przeprowadzana będzie według zgóry ustalonych metod.

W prasie zagranicznej ukazało się wiele artykułów dyskusyjnych, w których autorzy zastanawiali się nad rozmaitymi możliwościami rozwiązania tego problemu. Zwłaszcza w b. Austrii, gdzie procent przedsiębiorstw żydowskich jest znaczny, sprawa ta urasta do skomplikowanego problemu ekonomicznego.

Obecnie dowiaduje się jedna z międzynarodowych agencji, że sprawa ta została już częściowo opracowana. Inicjatywę weźmie w swe ręce Bank Rzeszy, który będzie udzielał pożyczek tym Aryjczykom, poddanych niemieckim, którzy pragnęliby wykupić przedsiębiorstwa żydowskie, względnie udziały Żydów w przedsiębiorstwach o firmie aryjskiej.

Pożyczki te wypłacane będą jednak nie w gotówce, lecz w specjalnych skarbowych bonach (Reichsschatzanweisung), którymi biorący pożyczkę będzie miał prawo spłacić żydowskiego współnika, względnie wogóle zakupić żydowskie przedsiębiorstwo.

Czy boni te będą oprocentowane i

czy żydowscy kupcy, którzy je otrzymają wzamian za swe majątki, będą mogli je dalej puszczać w obieg — nie jest jeszcze wiadome. Nie ulega jednak najmniejszej wątpliwości, że boni te będą miały ograniczone znaczenie w porównaniu do marki niemieckiej. W najbliższych dniach będą znane podobno szczegóły tej akcji.

Według nieco innej wersji, osoby pochodzenia aryjskiego będą mogły na bywać mienie Żydów pod warunkiem, że należność z tytułu dokonanej transakcji przekazana będzie władzom państwowym. Właściciel sprzedawanego obiektu otrzymać ma „zapłatę“ w postaci... obligacji państwowych lub innych jakichś bonów skarbowych.

W ten sposób skarb Rzeszy otrzymać ma w gotówce w ciągu pewnego czasu, ekwiwalent całej własności osób pochodzenia nie aryjskiego. Wzamian wyda im swe zobowiązania.

Historia i wartość zobowiązań niemieckich, począwszy od „Komisji odškodowań“ aż do planu Dewisa i Younga jest oczywiście wszystkim dobrze znana i nie budzi żadnych wątpliwości...

Niemieckie sfery gospodarcze oceniają dochód skarbu Rzeszy z tytułu tego rodzaju manipulacji z mieniem żydowskim na 4 do 9-ciu miliardów marek.

Wielka ta rozpiętość tłumaczy się brakiem ściślejszych informacji i niezakończoną jeszcze rejestracją majątków żydowskich.

Konwersja pożyczek dolarowych

Ostateczny termin upływa dnia 31-go b.m.

Dnia 31 maja r. b. upływa ostateczny termin zakończenia konwersji pożyczek dolarowych na 4 i pół proc. wewnętrzna pożyczka państwowa 1937 r.

Jak się dowiadujemy, termin ten nie będzie przedłużony. Wyniki konwersji dokonanej w ciągu ubiegłych 11-tu miesięcy przekroczyły w znacznej mierze początkowe przewidywania, obejmując prawie całość znajdujących się w kraju obligacji, co świadczy wyraźnie, że zarówno warunki wymiany jak i warunki emisyjne nowej pożyczki, zostały korzystnie ocenione przez posiadaczy

papierów dolarowych.

Do dnia 1 maja r. b. skonwertowano pożyczek ogółem na sumę 45.987.200 dolarów, co stanowi równowartość w obligacjach 4 i pół proc. pożyczki wewnętrznej — 294.556.000 zł. Jeżeli chodzi o konwersję poszczególnych pożyczek, to najwięcej skonwertowano obligacji 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej, a mianowicie na sumę przeszło 150 mln. zł.

Należy zauważyć, że warunki konwersji w okresie bieżącym, t. j. od 1 lutego do 31 maja r. b. są równie korzystne jak w okresach poprzednich.

Tajne zakupy surowców

uskutecznione zostały przez rząd angielski bez wiedzy i upoważnienia parlamentu

Zbrojenia Anglii przybierać zaczynają ostatnio tempo coraz gwałtowniejsze. W Brytanii najwidoczniej odrobieć chce paroletnie zaniedbania i wzmocnić swe punkty niewrażliwe. Jest przy tym rzeczą charakterystyczną, że akcja ta obejmuje nie tylko produkcję materiału i sprzętu wojennego, ale także ogólną mobilizację gospodarczą. Przypnieć trzeba, że w tej dziedzinie Anglia realizuje ostatnio szereg posunięć w sposób wprost mistrzowski. Największą ich zaletą jest to, że społeczeństwo dowiaduje się o poszczególnych krokach rządu dopiero po ich realizacji, co wydatnie osłabia ewentualny niekorzystny wpływ tej akcji na koniunkturę gospodarczą.

Do takich właśnie niezwykle zręcznie zrealizowanych zabiegów zaliczyć należy uskutecznione ostatnio tajne zakupy niektórych surowców. Parlament dowiedział się o tym dopiero ze sprawozdania kanclerza skarbu Simona, który zresztą o tym wspominał tylko w

paru zdaniach. W rzeczywistości jednak do dnia dzisiejszego Anglia nie wie dokładnie, jak wyglądała przeprowadzona w ostatnich miesiącach przez rząd olbrzymie zakupy pszenicy, cukru i niektórych tłuszczów. Simon stwierdził jedynie w czasie dyskusji nad budżetem, że rząd przeprowadził bez specjalnego rozgłosu i nie posiadając odpowiednich pełnomocnictw od parlamentu, zakupy niektórych artykułów, aby zapewnić pokrycie zapotrzebowania pierwszych miesięcy po ew. wybuchu wojny. Zakupy te przeprowadzone były bardzo dyskretnie, gdyż powierzono je kilku zaufanym wielkim domom handlowym, zobowiązując je do zachowania ścisłej tajemnicy.

Simon zmuszony był choćby krótko umotywić przed parlamentem swe zakupy, aby uzyskać aprobatę na sfinansowanie tych operacji. Dopiero dzisiaj, gdy parlament uchwalił kredyty dodatkowe, można częściowo uławnić niektóre szczegóły mobilizowania

tajnych rezerw surowcowych w Anglii. Akcja zakupów przeprowadzona została w ten sposób, że nawet najbardziej zorientowani i wpływowi brokerzy giełdy londyńskiej nie mieli pojęcia o tym, co się dzieje.

Akcja zakupów na razie uważana jest przez rząd angielski za zakończoną, co zdaniem sfer giełdowych wpłynęło na zniżkę cen zbóż i tłuszczów.

Zjazd związku izb przemysłowo-handlowych w Poznaniu

Jak już donosiliśmy, w sobotę dnia 7 b. m. odbędzie się w Poznaniu zjazd Związku Izb Przemysłowo-Handlowych.

Łódzką Izbę Przemysłowo-Handlową reprezentować będą na zjeździe pp.: prezes — dr. F. Maciszewski, wiceprezesi — dr. J. Bornet i Zygmunt Fiedler, oraz dyrektor izby inż. K. Bajer. (u)

Ze spółek akcyjnych

Zwyczajne walne zgromadzenia akcjonariuszów odbędą następujące spółki:

Przemysł i Handel Włókienniczy „Print“ — 25-go b. m. w Łodzi.

Tomaszowska Fabryka Sukna „D. Bornstein“ — 24 b. m. w Tomaszowie Mazowieckim.

Łódzka Czesalnia i Przędzalnia Włny — 24 b. m. w Łodzi.

Zakłady Bawełniane „I. K. Poznański“ — 28-go b. m. w Łodzi.

Zakłady Bawełniane „Wola“ — 27-go b. m. w Warszawie.

Przemysł Bawełniany Teodor Titzel — 30 b. m. w Łodzi.

Manufaktura Bawełniana „Gampe i Albrecht“ — 30-go b. m. w Łodzi.

Przemysł Włókienniczy „J. Smarzyński, F. Miłobędzki i J. Malewski“ — 31-go b. m. w Łodzi.

Do Turcji, Argentyny i Chin

Ekspansja wyrobów hutnictwa polskiego

Katowice, 2 maja. Portfel zamówień eksportowych hutnictwa polskiego zasilony został ostatnio szeregiem zleceń, z których na uwagę zasługują: 3000 ton żelaza pretowego wartości około 850.000 zł. do Turcji, — 1200 ton żelaza pretowego i blach grubych wartości ok. 285.000 zł. do Argentyny, 1000 ton żelaza pretowego wartości

ok. 330.000 zł. do Chin, 2600 ton szyn wartości ok. 660.000 zł. do Niemiec.

Ponadto dzięki specjalnym staraniom Polskiego Eksportu Żelaza s. o. o., uzyskało hutnictwo zamówienie na dostawę do Turcji 1250 ton obrobcy parowozowych, tendrowych i wagonowych wartości ok. 400.000 zł.

Przez usuwanie krzywd społecznych — do jedności i siły narodowej

Giełda pieniężna

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, jedynie na Paryż obniżyła się. Obróty były normalne. Notowano: Amsterdam 295.15, Bruksela 89.35 Gdańsk 100, Kopenhaga 118.15, Londyn 26.46, Nowy Jork 5.29.88, Nowy Jork-kabel 5.30.13, Paryż 14.90, Praga 18.45, Zurych 121.65. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.26.50, kanadyjskie 5.24, floreny holenderskie 294.15, franki francuskie 14.30, szwajcarskie 121.15, funty angielskie 26.37, państwa 25.95, belgi belgijskie 89.10, guldeny amerykańskie 99.75, korony czeskie 10 (-200) duńskie 117.60, norweskie 132.30, szwedzkie 135.75, litry włoskie 22.40, marki fińskie 11.25, niemieckie 10, srebrne 111.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była również utrzymana. Notowano: Bank Polski - 116, Cukier 35, Lilpopy 74-73.30, Modrzewiów - 14, Starachowice 37.80-38.00.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja na ogół była utrzymana, przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnątrz. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. - wobec losowania nie notowana, II em. - 82.38, seria 91.75, 4 proc. dolarowa II em. - 82.38, seria 91.75, 4 proc. konsolidacyjna 68.25, 5 proc. konwersyjna 70, 8 proc. Przemysłu Polskiego funtowe 80, 4 i pół proc. ziemskie 63.75-64, 5 proc. Warszawy z r. 1933 - 71.75, odcinki po 1.000 zł. - 72.25, 5 proc. Łodzi z r. 1933 - 63.75, 5 proc. Radomia z roku 1933 - 58.

W obrotach prywatnych: 3 proc. państwowa renta ziemiska odcinki po 1.000 zł. - 54-53.50, po 500 złotych - 55, po 100 złotych - 66-65, Rudzki - 10.75 w zaoferowaniu.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: pożyczki inwestycyjne II-iej emisji 82.50 - 82.25, dolarówka 42.00-41.50, pożyczki konsolidacyjne 68.50-68.25, pożyczki wewnętrzne 65.25-65.00, pożyczki konwersyjna 70.00 - 69.75, Bank Polski 116.50-116.00. Tendencja utrzymana.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowej notowano: żyto I stand. 21.25-21.75, owies II stand. 20.50-20.75, owies III stand. 20.25-20.50, otreby żytnie 13.75-14.00, siemię lniane 48.00-49.00, makuch lniany 19.50-20.50, makuch rzepakowy 16.00-17.00. Reszta notowań bez zmian. Tendencja na zboża - ożywiona, na maki - spokojna.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 5 maja

Nazwa papieru	Dzisiaj	One-godaj	Przed mies.	Przed roktem
30/0 Inw. I. em.	83.-	82.-	66.-	
4 1/2 0/0 Wewn	65.-	65.-	65.50	
50/0 Konwers.	70.-	70.-	69.50	59.-
Dolarówka	41.-		41.-	39.25
4 1/2 0/0 L. Ziem.	64.-	63.75	62.75	52.50
50/0 L. Warsz. 1933	71.75	71.50	70.25	
50/0 L. Łódz. 1933	63.75	63.75	64.-	51.88
Bank Polski	116.-	116.-	112.-	101.-
Lilpop	73.50	75.-	67.50	13.25
Łódzkie		59.-	68.-	45.-

NOTOWANIA BAWELNY

z dnia 4-go maja 1938 roku.
NOWY JORK: Loco 8.63, maj 8.61-8.62, czerwiec 8.62, lipiec 8.64, sierpień 8.64, wrzesień 8.66, październik 8.68, listopad 8.69, grudzień 8.70, styczeń 8.71, luty 8.72, marzec 8.77.
NOWY ORLEAN: Loco 8.81, maj 8.73, lipiec 8.78, październik 8.83, grudzień 8.84, styczeń 8.85, marzec 8.93.
LIVERPOOL: Loco 4.77, maj 4.64, czerwiec 4.68, lipiec 4.72, sierpień 4.75, wrzesień 4.78, październik 4.82, listopad 4.84, grudzień 4.86, styczeń 4.88, luty 4.90, marzec 4.92, maj 4.96, czerwiec 5.00.
 „Giza“: Loco 6.86, maj 6.18? lipiec 6.48, wrzesień 6.50, październik 6.66, listopad 6.66, styczeń 6.74, marzec 6.81.
 Egipska Sakell: Loco 7.66.
 Upper: Loco 5.70, maj 5.66, lipiec 5.71, wrzesień 5.71, październik 5.75, listopad 5.80, styczeń 5.85, marzec 5.89.
BREMA: Loco 10.55, lipiec 10.00, październik 10.30, grudzień 10.42, styczeń 10.45, marzec 10.53.
ALEKSANDRIA. Sakellaridis: Maj 12.53, lipiec 12.65, listopad 13.22, styczeń 13.30.
 „Giza“: Maj 12.11, lipiec 12.17, listopad 12.44, styczeń 12.56.
 Ashmouni: Czerwiec 9.87, sierpień 9.97, październik 10.19, grudzień 10.21, luty 10.25.
 Uwaga: Aleksandria w dn. 5 i 6 maja b. r. nieczynna.

Dział oficjalny Ł.O.Z.P.N.

Komunikat № 19 Wydziału Gier i Dyscypliny

1. Poniżej podaje się do wiadomości klubów dalszy ciąg rozgrywek o mistrzostwo klasy C:

Grupa łódzka A:

Niedziela, dn. 22 maja b. r., boisko U. T., godz. 11-ta: A.K.S. - Sokół; boisko w Aleksandrowie, godz. 11-ta: R.K.S. - Tramwajarze.
 Czwartek, dn. 26 maja b. r., boisko T. U. R., godz. 17.30: A.K.S. - Tramwajarze; boisko w Aleksandrowie, godz. 11-ta: R.K.S. - T.Z.S.
 Niedziela, dn. 5 czerwca b. r., boisko Sokola Łódź, godz. 17.30: T.Z.S. - A.K.S.
 Poniedziałek, dn. 6 czerwca b. r., boisko Widzewa, godz. 11-ta: Tramwajarze - Sokół.

Grupa łódzka B:

Niedziela, dn. 22 maja b. r., boisko Sokola Łódź, godz. 17.30: T.U.R. Chojny - Strz. Konst.; boisko Sokola Łódź, godz. 11-ta: Sportjon - Strz. Chojny.
 Czwartek, dn. 26 maja b. r., boisko Sokola Łódź, godz. 17.30: Str. Chojny - T.U.R. Chojny; boisko w Konstancynie, godz. 17.30: Konst. K. S. - Sportjon.
 Niedziela, dn. 5 czerwca b. r., boisko Sokola Łódź, godz. 11-ta: T.U.R. Chojny - Konst. K.S.; boisko w Konstancynie, godz. 17.30: Strzelec Konst. - Strz. Chojny.

Grupa Pabianicka:

Niedziela, dn. 8 maja b. r., boisko w Rudzie, godz. 15-ta: Rudzki K.S. II - K.E. II.
 Niedziela, dn. 15 maja b. r., boisko Sokola Pab., godz. 17.30: Sztarn - Makabi.
 Niedziela, dn. 22 maja b. f., boisko K. E., godz. 15.30 K.E. II - Sztarn; boisko Sokola Pab., godz. 11-ta: Makabi - Huragan II; boisko w Rudzie, godz. 11-ta: Rudzki K.S. II - R.T.S.G.
 Czwartek, dn. 26 maja b. r., boisko K. E., godz. 11-ta: K.E. II - R.T.S.G.; boisko w Rudzie, godz. 11-ta: Rudzki K.S. II - Huragan II.
 Niedziela, dn. 5 czerwca b. r., boisko Sokola Pab., godz. 17.30: Makabi - K.E. II; boisko w Rudzie, godz. 11-ta: Huragan - R.T.S.G.
 Poniedziałek, dn. 6 czerwca b. r., boisko w Rudzie, godz. 11-ta: Rudzki K.S. II - Sztarn.
 Niedziela, dn. 12 czerwca b. r., boisko w Rudzie, godz. 11-ta: Huragan II - K.E. II; boisko w Rudzie, godz. 17.30: R.T.S.G. - Sztarn.

Grupa Bełchatowska:

Niedziela, dn. 22 maja b. r., boisko w Bełchatowie, godz. 17.30: T.U.R. - Z.K.S.
 Czwartek, dn. 26 maja b. r., boisko w Bełchatowie, godz. 17.30: Strzelec - K.S.M.
 Niedziela, dn. 5 czerwca b. r., boisko w Bełchatowie, godz. 17.30: Concordia - Strzelec.
 Poniedziałek, dn. 6 czerwca b. r., boisko w Bełchatowie, godz. 17.30: K.S.M. - T.U.R.
 Niedziela, dn. 12 czerwca b. r., boisko w Bełchatowie, godz. 17.30: K.S.M. - Concordia.
 Czwartek, dn. 16 czerwca b. r., boisko w Bełchatowie, godz. 17.30: Strzelec - Z.K.S.
 Sobota, dn. 18 czerwca b. r., boisko w Bełchatowie, godz. 17.30: Concordia - Z.K.S.
 Niedziela, dn. 19 czerwca b. r., boisko w Bełchatowie, godz. 17.30: T.U.R. - Strzelec.
 Niedziela, dn. 26 czerwca b. r., boisko w Bełchatowie, godz. 17.30: T.U.R. - Concordia.
 Środa, dnia 29-go czerwca b. r., boisko w Bełchatowie, godz. 17.30: Z.K.S. - K.S.M.

Komunikat № 21 Wydziału Gier i Dyscypliny

1. Wobec wycofania się z rozgrywek o mistrzostwo kl. C Robotniczego Klubu Sportowego - Aleksandrow, odwołuje się wszystkie zawody mistrzowskie wyznaczone z powyższą drużyną.

2. Pan H. Błaszczyński - sędzia zawodów o mistrzostwo rezerw kl. A Union - Touring II - PTC II, proszony jest o przybycie do lokalu ŁOZPN - Narutowicza 30 w dniu 11 maja o godz. 18.00 w sprawie udzielenia dodatkowych wyjaśnień w związku z powyższymi zawodami.

3. Wobec rezygnacji Union Touring, odwołuje się wyznaczone zawody o mistrzostwo juniorów UT - ŁKS. Zawody powyższe weryfikuje się jako walcowe 3:0 i 2 p. dla ŁKS.

4. Karze się grzywna w wysokości zł. 5.- ZPMP Orle - Ozorków, za brak porządkowych na zawodach o mistrzostwo kl. C Orle - Boruta w dniu 1 maja 1938 roku.

5. Za udział w zawodach drużyn niezrzeszonych w ŁOZPN (dzikich) karze się jednoroczna dyskwalifikacja następujących zawodników: 1) Wagner (ŁTSG), 2) Wochne Stanisława 3) Milaczewskiego Zenona, 4) Bednarka Władysława, 5) Szewczyka Fabiana, 6) Krycha Czesława, 7) Czadka Longina, 8) Cydlińskiego Stanisława, 9) Rosińskiego Kazimierza i 10) Konarskiego Władysława wszyscy z RTS Władzew, 11) Gibkiego Stanisława (Union Touring) 12) Włodarczyka (WKS). Początek kary 9 maja 1938 roku - koniec 8 maja 1939 roku.

6. Przenosi się wyznaczone na dzień 8 maja 1938 roku zawody o mistrzostwo kl. C Boruta II - KS. Strzelec Norblin - Głowno, z boiska Sokola na boisko Boruty w Zgierzu - godz. 15.00 oraz zawody o mistrzostwo kl. B. Boruta - ŁKS I-b, z boiska Sokola na boisko Boruty, godz. 11.00 rano.

Komunikat WSS Nr. 11 z dnia 5 maja 1938 r.

Pkt. 1. Obsada zawodów o mistrzostwo w dniu 7 maja:
 godz. 17.15 boisko Widzewa: Makabi 2 - Wima - p. Józwiak.
 godz. 17.15 boisko TUR: TUR - SKS - p. Fidler.
 godz. 17.15 boisko K. E.: PTC - RTSG - p. Werwas.

W dniu 8 maja:
 godz. 9 boisko ŁKS: ŁTSG II - Widzew II - p. Józwiak.
 godz. 11 boisko ŁKS: ŁTSG - Widzew - p. Lange.
 godz. 9 boisko WKS: WKS II - UT II - p. Wypych, godz. 11 boisko WKS: WKS - UT - p. Szperling.

godz. 15 boisko WKS: SKS II - Sokół P. II - p. Blak, godz. 17 boisko WKS: SKS - Sokół - p. Przygoński.
 godz. 9 boisko Sokola Pab.: Burza II - P. C. II - p. Fiszman.
 godz. 11 boisko Sokola Pab.: Burza - PTC - p. Winiarski.

godz. 9.30 boisko Sokół Zg.: Sokół II - Wima II - p. Rakowski.
 godz. 11.30 boisko Sokół Zg.: Sokół - Wima - p. Peski, godz. 9 boisko UT: Hakoach II - Makabi II - p. Rakowiecki.

godz. 11 boisko UT: Hakoach - Makabi - p. Madura.
 godz. 15 boisko UT: B. Kochba II - Zjedn. II - p. Sikorski, godz. 17 boisko UT: B. Kochba - Zjedn. - p. Olejnik.

godz. 15 boisku TUR: TUR II - Sokół Al. - p. Zawadzki, godz. 17 boisko TUR: TUR - Sokół Al. - p. Jańczyk, godz. 11 boisko Boruta Zg.: Boruta - ŁKS - p. Szumlak.

godz. 15 boisko Boruta Zg.: Boruta II - SKS - p. Dymant, godz. 17 boisko K. E.: KE - Sokół - p. Schmidt, godz. 17 boisko Zd. Wola: TUR - Huragan - p. Racięcki.

godz. 15 boisko w Rudzie: RKS II - KE II - p. Joskowicz, godz. 17 boisko w Rudzie: RKS - Strzelec - p. Walach, godz. 11 boisko Widzewa: Tramwajarze - T.Z.S. - p. Kulawiak.

godz. 17 boisko Sokół Pab.: Sztarn - Huragan II - p. Pogodziński, godz. 11 boisko w Rudzie: RTSG - Makabi - p. Stepien, godz. 11 boisko Konstancynów: SKS - Sportjon - p. Pietrzak.

godz. 17 boisko Konstancynów: KKS - Strzelec Ch. - p. Schaub, godz. 11 boisko Ozorków: TUR - Przybyłowianka - p. Augustyniak, godz. 17.30 boisko Piotrków: Skra - KKS - p. Onderko, godz. 17.30 boisko Concordia: Concordia - MKS - p. Błaszczyński.

godz. 17.30 boisko Tomaszów: Tomaszów - Ruch - p. Rosiak Eug.
 Pkt. 2. Wyznacza się na sędziów liniowych na zawody ŁKS - AKS pp. Jedraszczak - Naporski.

Pkt. 3. Deleguje się p. Augustyniaka do komisji mającej odebrać boisko KS Boruta w Zgierzu. Wybórka komisji w dniu 6 maja br., o godzinie 18-ej na boisku KS Boruta w Zgierzu.
 Pkt. 4. WSS PZPN w porozumieniu z WG i D PZPN postanowił, co następuje:

„Przerwa w grze po upływie pierwszej połowy trwać winna zasadniczo 5 minut - w piątej minucie przerwy sędzia wzywa drużyny gwizdkiem do powrotu na boisko i od tego momentu rozpoczyna rachubę czasu, wymaganego przepisami do odgrywania walkover'u, to jest gwizdki ponownie po upływie 10 minut i ostatecznie po upływie dalszych 5 minut, uznając zawody za skończone. W ten sposób maksymalna przerwa w grze może wynosić najwyżej 20 minut.

Niezależnie od powyższego postępowania sędzia winien odnotować w sprawozdaniu z zawodów każdorazowe opóźnienie jednej lub obydwu drużyn po upływie normalnych 5 minut przerwy w grze, a to dla umożliwienia Wydziałom Gier i Dyscypliny stosowania porządkowych sankcji wobec klubów i kapitanów drużyn”.

Pkt. 5. Prosimy p. Pęskiego o przybycie do WSS-u w dniu 12 maja br., o godzinie 20-ej.

Zryczałtowany podatek dochodowy

W związku z wejściem w życie noweli do ustawy o państwowym podatku dochodowym, upoważniającej ministra skarbu do poboru podatku dochodowego od drobnych płatników w formie ryczałtu bez ustalenia sum dochodu w w każdym poszczególnym przypadku, ministerstwo przystępuje już do opracowania rozporządzenia wykonawczego do tej noweli.

W związku z powyższym samorząd gospodarczy przystąpił do ustalenia też w przedmiocie konstrukcji przepisów wykonawczych o ryczałcie, mających służyć ministerstwu skarbu za podstawę do opracowania rozporządzenia.

Ukarani przez starostwo

Sąd starościński odbył wczoraj sesję karną, na której rozpatrzył szereg spraw o wykroczenia.

Wolf Martyn (Kijńskiego 131) i Alter Najmark (Napierkowski 7) u których znaleziono podczas rewizji wytrychy, tomy i inne narzędzia złodziejskie, skazani zostali na 3 miesiące aresztu.

Za handel w niedzielę skazani zostali: Józef Rogowski - Cegielniana 77 - na grzywnę w wysokości 30 zł., Fajwisz Sztajer - Stary Rynek 10 - na grzywnę w wysokości 70 zł. i B. Blumenfeld - Piotrkowska 20 - na grzywnę w sumie 200 zł.

Za samowolę budowlaną skazani zostali: właściciel domu przy ul. 11 Listopada 45 Bronisław Wesółowski, właściciel domu przy ulicy Limanowskiego 145 Erwin Raabe, właściciel domu przy ul. Podgórznej 12 Edward Ciupński, właściciel domu przy ulicy Żeligowskiego 39 Karol Porański oraz właściciel domu przy ulicy Źródlanej 18 Hieronim Maj - na grzywny po 100 zł. każdy.

Za zatrzymywanie składek, potrącanych pracownikom na rzecz ubezpieczalni społecznej, przemysłowiec Izrael Żarnowski (pl. Wolności 5) skazany został na grzywnę w kwocie 700 zł. z zamianą na 1 miesiąc aresztu.

Za wylewanie nieczystości z beczkowsów na ulicę, Józef Wypych i Jan Janowski skazani zostali na 7 dni aresztu każdy.

Wreszcie 4 prostytutki, za awantury uliczne, niezgłoszenie się do kontroli sanitarnej oraz zaniechanie przechodniów skazano na areszt od 3 do 7 dni. (i).

Upadłości i układy

Na ostatniej sesji sąd handlowy rozpoznawał wniosek Hirsza Grinberga o ogłoszenie mu upadłości.

Hirsz Grinberg prowadzi od 6-ciu lat przedsiębiorstwo handlowe pod firmą „H. Grinberg - Uniwersalna”, w Łodzi przy ul. Cegielnianej 7.

Grinberg zakładając przedsiębiorstwo włożył w nie posag żony w wysokości 5.000 dolarów oraz znaczne własne fundusze. Początkowo przedsiębiorstwo rozwijało się pomyślnie, następnie jednak poniosło znaczne straty ze względu na upadłość całego szeregu firm-odbiorców na Śląsku. Potym warunki polityczne w Gdańsku spowodowały, że obrót firmy na terenie Gdańska, wynoszący dawniej 100.000 zł. rocznie, spadł do 15.000 zł. Znaczne koszty handlowe przedsiębiorstwa, obliczone na większy obrót, poczęły powodować deficyt, wzrastający z miesiąca na miesiąc. Wreszcie w roku bieżącym sezon zawiódł zupełnie, co spowodowało znaczne trudności płatnicze.

Wobec nieściągalności znacznej ilości wierzycieli, zamrożenia pewnych sum w Gdańsku oraz obniżenia wartości towarów sezonowych na składzie, płynne aktywa przedsiębiorstwa, wynoszące 159.789 zł. 21 gr., co wobec pasywów, sięgających 246.789 zł. daje niedobór w wysokości zł. 87.000 na dzień 1 kwietnia 1938 roku.

W tych warunkach Grinberg wystąpił do sądu o ogłoszenie mu upadłości.

Sąd na ostatniej sesji ogłosił upadłość Hirsza Grinberga, właścicieli firmy „H. Grinberg - Uniwersalna”, wyznaczając sędzią komisarzem sędziego handlowego Kazimierza Moniżę, a syndykiem adw. Henryka Kazimierskiego.

Jednocześnie sąd wezwał wierzycieli upadłej firmy, aby zgłosili sędziemu komisarzowi swe wierzyciela do dnia 30 czerwca 1938 r.

KONKURS NA REBUS

Przygody wojenne, podróżnicze i fantastyczne
 Humorystyczne filmy kolorowe
 Nowiny sportowe
 Sensacje filatelistyczne
 Piękne, egzotyczne powieści
 Dowcipne anegdoty

znajdziecie w Nr. 19 "WĘDROWCA"

który już ukazał się w sprzedaży i kosztuje tylko 10 groszy

KLISZE
 do REKLAM GAZETOWYCH, CENNIKOW, PROSPEKTÓW.
 Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcji.
 RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE WYKONYWA
B. Borkenhagen
 11172 ŁÓDŹ, Piotrkowska 102

Ratujmy dzieci bezrobotnych od głodu i zimna
 Złóż ofiarę na konto P. K. O. 70.200
 Pomoc Zimowa

**ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ
PIOTRKOWSKIEJ MANUFAKTURY**
zawiadamia pp. Akcjonariuszów, iż doroczne
**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

stosownie do § 7 Statutu odbędzie się we wtorek, 31-go maja 1938 r., o godz. 19-tej w lokalu Zarządu w Łodzi, Piotrkowska 40, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie Zebrania i wybór Przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1937;
- 3) Powzięcie uchwały w przedmiocie podziału zysku;
- 4) Pokwitowanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej z wykonania obowiązków, sprawowanych w 1937 roku;
- 5) Ustalenie liczby członków Zarządu;
- 6) Wybory uzupełniające członków Zarządu;
- 7) Wybór Komisji Rewizyjnej;
- 8) Sprawa wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej na rok operacyjny 1938;
- 9) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w powyższym Zebraniu, winni złożyć w Zarządzie Spółki swe akcje lub świadectwa depozytowe krajowych instytucji kredytowych najpóźniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia.

Łódzka Komunikacja Samochodowa

SP. Z OGR. ODP. ŁÓDŹ, UL. WÓLCZAŃSKA NR. 232/4. TEL. 221-31
Podaje do wiadomości że z dniem 9-go maja b. r. został wprowadzony letni rozkład.

Odjazd z Łodzi do	Częstochowy	o godzinie	4.00	10.00	14.00	19.00
" "	Belchatowa	"	7.00	11.30	16.40	20.00
" "	Radomska	"	19.20			
" "	Przedborza	"	13.10			
" "	Włoszczowy	"	21.05			
" z Częstochowy do Łodzi	"	"	4.00	7.50	13.50	19.50
" z Belchatowa	"	"	5.50	9.50	14.00	19.00
" z Radomska	"	"	5.00			
" z Przedborza	"	"	11.20			
" z Włoszczowy	"	"	4.30			

Dr. Różaner „Czystość”

Specjalista chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych
przyjmuje cyklinowanie, diutowanie, iriterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb
Narutowicza 9, tel. 128-98.
Przyjmuje od 9-1 i od 5-9 w.

DR. MED. AL. KOPCIOWSKI
Piotrkowska 8
przyjmuje od godz. 1.30 — 2.30 i od godz. 7-8.

LEKARZ-DENIYSTA F. KOPCIOWSKA
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.
Przyjmuje od 10-1 i od 3-7-ej.

**ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ
WYROBÓW WELNIANYCH I BAWELNIANYCH**
M. SILBERSTEINA W ŁODZI
zawiadamia pp. Akcjonariuszów, iż doroczne
**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

stosownie do § 7 Statutu odbędzie się we wtorek, 31-go maja 1938 r., o godz. 18-tej w lokalu Zarządu w Łodzi, Piotrkowska 40, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie Zebrania i wybór Przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1937;
- 3) Powzięcie uchwały w przedmiocie podziału zysku;
- 4) Pokwitowanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej z wykonania obowiązków, sprawowanych w 1937 roku;
- 5) Ustalenie liczby członków Zarządu;
- 6) Wybory uzupełniające członków Zarządu;
- 7) Wybór Komisji Rewizyjnej;
- 8) Sprawa wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej na rok operacyjny 1938;
- 9) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w powyższym Zebraniu, winni złożyć w Zarządzie Spółki swe akcje lub świadectwa depozytowe krajowych instytucji kredytowych najpóźniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia.

PROSZKI MIGRENO-NEVROSIN
KOCUTEK
GRYPY, PRZEZIĘBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBOWY
ZADAJCIE PROSZKÓW TYLKO W MIGRENO-NEVROSIN I TOREBACH.

DR. MED. JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE
I ALERGICZNE
ul. Nawrot 7
TEL. 164 21
godz. przyjęć 5-7.

DR. MED. S. Kantor
Specj. CHOR. SKÓRNYCH
I WENERYCZNYCH
ul. PIOTRKOWSKA 90
Telef. 129-45.
Przyjmuje od 8-2 i od 6-9 włącz w niedziele i święta od 8-2 po poł.

DR. MED. MICHAŁ URBACH
ZAWADZKA 15, tel. 148-89
od 15 maja przyjmuje:
Ciechocinek
„MENTONA”, ul. Zdrojowa.

DOKTOR W. BALICKA
Sienkiewicza 52
(róg Nawrot)
Nr. tel 194-03
POWRÓCIŁA
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 6-8 włącz.

LEKARZ - DENTYSTA K. LEWKOWICZ
ŚRÓDMIEJSKA 16
przyjmuje od 10-1 i 3-8
tel. 233-08.
Dyżur całą noc

**SZYJĘ WYKWINTNIE
BIELIZNĘ MĘSKĄ**
po cenach bardzo niskich.
Przyjmuje również wszelkie
reparacje
ul. 6-go Sierpnia 76
m. 16, III p.

KAPELUSZE DAMSKIE
poleca Salon Mód
„HELENA”
Zawadzka 9
Wejście p. bramę 9

Do wynajęcia lokal biurowy
W CENTRUM MIASTA PRZY
UL. PIOTRKOWSKIEJ
z ogrzewaniem i oświetleniem. Oferty
sub: „W. 123” do biura ogł. Fuchsa,
Piotrkowska 87.

DROBNE ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”

Lokale

DO ODDANIA 1 lub 2 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami, ładnie umeblowane, Piotrkowska 93, m. 14.

POKOJ ewent. dwa z wszelkimi wygodami natychmiast do wynajęcia, ul. Śródmiejska 31/5, tel. 17-999 od 2-4 pp.

Kupno i sprzedaż

SAMOCHÓD osobowy FORD jun. de Luxe w pierwszorzędnym stanie do sprzedania. Obejrzeć: Łódź ul. Kilińskiego 97.

DACHY CERAMICZNE, ogniotrwałe. Stropy bezbelkowe, izolujące Pomorskich Zakładów Ceramicznych w Grudziądzu. Siatka jednolita pod tynk, sztywna — Jankowskiego. Oferty na żądanie Przedstawicielstwo inż. Lipiński, Łódź, Śródmiejska 16, tel. 25-800.

FUTRO łapkowe, mebelki, okazjnie do sprzedania. Telef. 192-23 od 10-1, od 5-8.

KUPUJE tkaniny bawełniane i półwełniane także wprost od tkaczy-chalupników. Oferty pod „Gotówka”.

POSESJE „Wiśniowa-Góra” granica z lasem, sprzedaje zaraz. Wiadomość Ruda Pabl., Piłsudskiego 93, m. 1.

DO SPRZEDANIA parę krosien jedwabnych z maszynkami. Żwirki 5, portier wskaże.

RESZTKI okazjnie na ubrania suknie, kostiumy, palta itp. Sienkiewicza 29, popr. of. parter.

DO SPRZEDANIA: 1 zespół przedalnia, wilk, szarpacz, maszyny wykończalnice, suszarka (3 piętra—4 pola) szpul-maszyny. Informacje udziela: J. Sternfeld, Tomaszów, Antoniego 5.

Posady

WYKWALIFIKOWANY snowacz poszukuje posady. Posiada własną maszynę. Oferty pod „Jug”

POSZUKUJE wykwalifikowanej wychowawczyni do dwójga dzieci w wieku lat 7 i 4. Pożądana znajomość języka hebrajskiego. Zgłoszenia Pogonowskiego 57 I, piętro front (Zakątna), w godz. 8-11 i 2-4 pp.

INTELEKTNI panie i panowie poszukiwani do łatwej pracy zarobkowej. Zgłoszenia dn. 6.5. od 4-7 Al. Kościuszki nr. 27, m. 3.

KASIER-KA z kaucją 5.000 zł. poszukuje sie. Oferty 375-69.

POTRZEBNA panna do rocznego dziecka. Zgłoszenia tel. 229-11.

STENOTYPISTKA angielsko - niemiecka przyjmie posadę stałą lub na godziny. Telef. 204-49.

POSZUKUJE panienki do cukierni na wyjazd do Łęczycy od zaraz. Zgłoszenia w sobotę godz. 10-12 Łódź, ul. Piotrkowska 6, m. 21

Uzdrowiska i letniska

KRYNICA Pensjonat - Restauracja MARIA-MALGORZATA, Zarząd Lichtenbergerowej czynny od 5 maja. Telefon 121. Kuchnia rytualna.

LETNISKO w Teofilowie przy Spale, różne pokoje do wynajęcia, umeblowane z utrzymaniem i bez. Nadaje się na kolonie lub pensjonat i prywatnie ul. Rzgowska 72 Dittkowski.

RABKA. Znany pełno-komfortowy pensjonat „Ewa” — centrum — bieżąca ciepła i zimna woda w każdym pokoju — łazienki. Bezkonkurencyjnie wykwintna kuchnia. Ceny — maj, czerwiec — bardzo niższe. Telefon 234.

Zagubione dokumenty

RYWKA GERTLER, Gdańska 40, zgubiła kwit kaucyjny Elektr. Łódzkiej na 1 Akcje Banku Polskiego z dnia 14/9. 1925 r.

RYWKA GERTLER, Ogrodowa 1 zgubiła kwit kaucyjny Elektr. Łódzkiej na zł. 15.— Nr. 96377 z dn. 25.10. 1933 r.

USZEROWICZ DORA, Zawiszy 26 zgubiła świadectwo szkoły Nr. 154.

ADOLF MATEJKA, Napiórkowskiego 67, zgubił dowód osobisty, wyd. w Zelenie.

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, front zastać od 4-8 do poł.

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłumaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna. Południowa 20, m. 20, I-sza lewa of. parter.

Najcięższa klęska społeczna — to brak pracy
Walczy z nią każdy, kto składa ofiarę na Pomoc Zimową
Konto P. K. O. 70.200 Pomoc Zimowa

DŹWIĘKOWE KINO RAKIETA
Sienkiewicza 40 tel. 141-22

— Dziś premiera —

Królowa pieśniarek **ERNA SACK**, bohaterką pięknego filmu p. t. **„GWIAZDA RIWIERY”**

Początek o godz. 4-ej. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-50. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”
w Łodzi: zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika”; „Express” w Łodzi: z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpałt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaświadczenia w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisywane w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada —

Słusze reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.